Nr 24. Dnia 31 stycznia. Poniedziałek. Dnia 19 (31) stycznia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Piotra Nolaski i Marcelli.
Jutro: śś. Ignacego Biskupa i Brygidy.
Środa: Oczyszczenie N. Marji P.
Czwartek: ś. Błażeja Biskupa M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 45
Zachód „ „ 4 „ 43

Długość dnia godzin 8 minut 57
Przybyło „ „ 1 „ 19

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Andrzeja i Ansgarego BB.
Sobota: ś. Agaty P. Męczenniczki.
Niedziela: ś. Doroty P. Męczenniczki.
Poniedziałek: ś. Romualda Biskupa.

— Przypadająca w dniu onegdajszym uroczystość św. Franciszka Salezego, biskupa genewskiego i doktora kościoła, obchodzoną była w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), pierwszorzędnym odpustem zupełnym, z całodziennem wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami tak zrana jako i po południu, oraz z procesją.

Rozpoczynające wspomnioną uroczystość pierwsze Nieszpory, odprawił Jks. Borzewski kanonik metropolitalny i sędzia surogat konsystorza jeneralnego warszawskiego, Wotywę zaś odpustową Jks. Rembieliński archiwista tegoż konsystorza — następnie Sumę celebrował JEJks. Sotkiewicz, również kanonik metropolitalny i administrator archidyecezji, a Nieszpory wraz z solenną procesją, kończącą to odpustowe nabożeństwo, intonował Jks. kanonik Jaszczołt, profesor tutejszego seminarium, poczem obecne duchowieństwo i miejscowe zakonnice oraz licznie zebrani pobożni przystąpili do ucałowania relikwji uroczystującego Patrona św. Franciszka.

W kościele św. Krzyża, gdzie obchodzono wczoraj doroczną pamiątką Nawrócenia św. Pawła, Sumę celebrował Jks. Józef Wójcicki, a kazanie w czasie takowej miał Jks. Jaworski.

Po skończonem nabożeństwie i po procesji nieszpornej, odbyła się w świątyni pomienionej sesja bractwa św. Rocha, w czasie której przyjmowano nowe osoby na członków tegoż bractwa, i zapisywano je do księgi albumowej a od dawniejszych odbierano przynależne składki.

W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie obchodzono także z odpustem doroczną pamiątkę Nawrócenia św. Pawła, słowo Boże głosił Jks. Atanazy Czepulewicz, kapłan miejscowy.

W kościele powązkowskim, gdzie na niedzielę wczorajszą przypadł zwykły odpust miesięczny, celebrowali księża miejscowi; nabożeństwo odbyło się uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tak zrana jak i po południu.

W kościele archikatedralnym św. Jana, celebrował wczorajsze Wielkie nabożeństwo Jks. kanonik Borzewski, słowo zaś Boże głosił Jks. Kucharski, który także odprawił i Wotywę literacką.

— Pojutrze t. j. dnia 2-go lutego przypada uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny, czyli Matki Boskiej Gromnicznej; dzień więc jutrzejszy jako wigilję do wspomnionej uroczystości Kościół święty zaleca obchodzić z postem.

W dniu jutrzejszym też odbyły się już pierwsze odpustowe Nieszpory w kościołach:
św. Jacka przy ulicy Freta;
św. Anny przy ulicy Krak.-Przedmieście;—i
św. Trójcy na Solcu.

— Niektórzy sankarze kursujący po mieście poważają się wymagać od pasażerów ceny za jazdę wyższej od ustanowionej przez istniejącą taksę.

Z tego powodu warszawski ober-policmajster uważa za stosowne ogłosić poniżej istniejącą dla sanek taksę, określającą szczegółową wysokość cen i inne warunki jazdy.

TAKSA	Dla sanek 1-ej klasy		Dla sanek 2-ej klasy	
	We dnie	W nocy	We dnie	W nocy
	Od godz. 7-ej rano do 12-ej w nocy	Od godziny 12 w nocy do 7 rano	Od godz. 7-ej rano do 12-ej w nocy	Od godziny 12 w nocy do 7 rano
	Kopiejki			
Za kurs jazdy bez pakunku..	25	35	15	25
Za kurs jazdy z pakunkiem..	35	45	25	35
Za kurs jazdy z wszystkich stacyj i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską i Solec, po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę i od wszystkich banhofów dróg żelaznych				
bez pakunku.........	35	45	25	35
z pakunkiem.........	45	55	35	45
Za godzinę jazdy lub czekania				
bez pakunku.........	45	65	35	55
z pakunkiem.........	65	85	55	75

Uwaga. Właścicielowi sanek wolno jest ugodzić się z pasażerem za niższą cenę, w każdym jednak razie nie ma prawa wymagać wyższej nad taksę opłaty. (*Gaz. Polic.*).

Z Krakowa.

Dnia 28 stycznia.

Ogłoszona wczoraj urzędownie nominacja Zyblikiewicza na marszałka sejmu krajowego, lubo od dziewięciu dni była już powszechnie wiadomą, sprawiła jednak wrażenie...

Naturalnie nigdzie nie posiada nowy marszałek tylu przyjaciół i nieprzyjaciół co w Krakowie, dla nich więc mianowanie jego jest niewyczerpanym tematem do rozmów, przepowiedni i t. d.

W każdym razie rzecz to doniosłego znaczenia, choćby dla tej przyczyny, że po raz pierwszy laska marszałkowska spoczywać będzie w rękach nie pana z panów, lecz syna kuśnierza z małego miasteczka.

Wprawdzie dr Zyblikiewicz był zawsze jednym z koryfeuszów partji t. z. „stańczykowskiej“, ale to rzeczy nie zmienia; fakt pozostanie faktem: wyłom w przywileju mitr i koron został zrobiony.

Charakterystycznem jest ogólne zadowolenie mieszkańców Krakowa z nominacji dra Zyblikiewicza; zwolennicy cieszą się z jego wywyższenia, przeciwnicy z tego, że opuści Kraków.

W tych warunkach zapowiadana illuminacja miasta może liczyć na prawdziwą świetność.

Opróżniona prezydentura Krakowa czułe ku sobie zwraca westchnienia; kandydatów do poświęcenia się na prezydenta nie zbraknie.

Zapis Rydzowskiego podniósł i materjalne znaczenie tego stanowiska, zmarły bowiem poseł przeznaczył swoją kamienicę przy Poselskiej ulicy na mieszkanie dla prezydentów miasta.

Jako kandydatów dotychczas wymieniają:

Dra Weigla, długoletniego vice-prezydenta miasta, członka rady państwa, zasłużonego pracownika na polu podniesienia handlu i przemysłu galicyjskiego;

dra Fryderyka Zolla, profesora prawa rzymskiego na uniwersytecie jagielońskim, opiekuna i przyjaciela uczącej się młodzieży, gorliwego reformatora szkolnictwa galicyjskiego;

p. Stefana Muczkowskiego, notarjusza i przyjaciela ustępującego prezydenta: i wreszcie

p. Friedleina, księgarza, po którego prawości i praktyczności zwolennicy wiele się spodziewają.

Nie przesądzając wyniku wyborów, zdaje się, że pierwsi dwaj z wymienionych najwięcej mają szansy zasiąść na krześle prezydjalnem.

W razie gdyby został prezydentem dr. Weigel, mielibyśmy dwa nowe wybory do rady państwa, jeden bowiem i tak już nas czeka na opróżnione miejsce po ś. p. Rydzowskim.

Dwa wybory byłyby bardzo pożądane dla wyrastających jak grzyby po deszczu kandydatów; ponieważ jednak szlachetna ambicja służenia krajowi nie zawsze idzie w parze z politycznemi zdolnościami, obawiać się należy czy ilość kandydatów nie zastąpi ich jakości.

Kandydatowi są sami *homines novi*, Kraków bowiem od lat wielu głosował stale za Weiglem, Chrzanowskim i Rydzowskim.

Nazwisk przed czasem nie podaję; w prywatnych pogadankach wymieniają dwóch profesorów uniwersytetu, radcę sądowego, dwóch adwokatów, dwóch drów medycyny i jednego z głośnem nazwiskiem poetę (czy nie Asnyka? *przyp. red.*).

Wzmianka o literacie prowadzi nas do „Koła artystyczno-literackiego.“

Podjęło ono zacną myśl postawienia pomnika na cmentarzu gdańskim niezapomnianemu Gryglewskiemu.

PP. Sołtan i Sierakowski z poznańskiego wybudowali grób dla znakomitego artysty; idzie o to, ażeby grób ten przyozdobić skromnym pomnikiem.

Obowiązek dla pamięci zmarłego łączy się z chęcią pokazania naszym zachodnim sąsiadom, że umiemy czcić tych, co nam myślą i talentem przewodniczą.

„Koło“ pragnie wziąć tę sprawę w swoje ręce; składki pokryją koszta skromnego pomnika, a społeczeństwo zacnej myśli „Koła“ przyklasnąć powinno.

Komitet „Koła“ postanowił w każdą środę urządzać wieczorek deklamacyjno-muzykalny, pierwszy odbędzie się dnia 3-go lutego; będzie to rodzaj ogólnego *rendez-vous* członków, urozmaiconego zaimprowizowanym koncertem.

W zeszły wtorek grono profesorów uniwersytetu żegnało w lokalu „Koła“ odjeżdżającego do Wiednia na posadę radcy ministerjalnego p. Hankiewicza, b. sekretarza uniwersytetu.

Na miejsce Hankiewicza mianowany być ma dr. Cyfrowicz, docent uniwersytetu, członek redackji *Czasu*, który naturalnie musiałby porzucić pracę dziennikarską.

Naukowa literatura krakowska wzbogaciła się (!) nowem dziełem.

Tytuł jego „Słońce,“ autor niewiadomy.

Księga to wspaniała, o 500 stronnicach, druk piękny, papier welinowy.

Pierwsze rozdziały traktują o wielości światów zamieszkiwanych, o stworzeniu świata i ziemi; dalej idzie kronika ziemi w świadectwach geologji i paleontologji...

Dotąd pozór książki naukowej.

Z dalszych rozdziałów dowiedzieć się można jak się świat duchów odzwierciadla w życiu człowieka, jakie są wewnętrzne stosunki świata duchowego, co robią grzeszne duchy ludzi planetarnych, w jakich duchy chodzą sukniach i t. d.

W każdym razie wiele drogocennych faktów z książki tej dowiedzieć się można...

Duch księdza J... przyjaciela autora, był np. świadkiem śmierci Ludwika Napoleona pod włóczniami zulusów, która to śmierć, dodaje autor, była z dopuszczenia Bożego na ukaranie nowożytnej Balladyny, czytaj: cesarzowej Eugenji...

Mając czas i gust do humorystyki z ochotą przeczytalibyśmy tę książkę, nie posiadając zaś ani jednego ani drugiego, z żalem ją odrzucamy.

A szkoda!

Wtajemniczeni w świat duchów, możebyśmy się dowiedzieli jakie to duchy doradziły komitetowi wystawowemu odroczyć proponowaną wystawę rolniczo-przemysłową na rok przyszły.

Bezwątpienia były to dobre i rozumne duchy; odwiodły one od eksperymentu mogącego zaciążyć na przemyśle galicyjskim.

Szczerze się cieszymy, żeśmy pierwsi dzwonili w *Kurjerze* na to kazanie; dodajmy: i jedyni w dziennikarstwie...

Wystawa stanowczo na rok przyszły odłożoną została.

Nie odłożono jednak balów...

Wczoraj odbył się z nich pierwszy: akademicki.

Młodzieży i mężczyzn snuły się roje; damy nie dopisały, zaledwie 20 par stanęło do mazura.

Królową balu obwołano warszawiankę, uroczą pannę N., rywalizowała z nią tylko jedna i także warszawianka.

Lwy i lwięta tutejsze potraciły głowy.

Szczęśliwi... wy... warszawiacy!

K. B.

Przemysł więzienny.

Właściwe zużytkowanie sił produkcyjnych gdziekolwiek i w jakiejbądź formie istniejących stało się zadaniem naszej chwili.

Zachód na polu pomysłów ekonomicznych daje wciąż dobre przykłady; przykłady te coraz żywiej trafiają do pojęć i uzdolnienia ogólnego, a praca, ów satelit nieodstępny przemysłu, wynajduje sobie nieustannie nowe źródła zarobkowania.

Jak w naturze nic nie może ginąć bezużytecznie, tak i w zakresie gospodarstwa społecznego wszystko przynosić musi odpowiednie korzyści.

Przemysł zużytkowuje najdrobniejsze odpadki; trociny drzewa przetwarza w trwałe materjały; w szmatach i łachmanach odnajduje zasoby bogactwa, a rękom ludzkim w miarę odkryć i wynalazków nadał tem cenniejsze znaczenie.

Rozwój pojęć moralnych i ekonomicznych na Zachodzie z dawien dawna zwrócił tam ogólną uwagę na potrzebę odpowiedniego zużytkowania sił jednostek, które zamierając czasowo z znaczeniu obywatelskiem, przez zamknięcie w więzieniach i domach poprawy niemniej przy zwróceniu ich ku odpowiedniej pracy nietylko, że odnaleśćby mogły utracone

równowagę moralną, ale nadto jeszcze w wyjątkowem swem położeniu przynoszą o tyle o ile pożytek społeczeństwu.

Przemysł więzienny szybko rósł za granicą; Anglja Francja, Niemcy dają nam liczne tego dowody.

Nie potrzebujemy prawie powoływać się na przykłady, ażeby wykazać do jakiego udoskonalenia doszły tam wyroby więzienne.

Z przybytków upadku i ciemności poczęło wychodzić jasne światło pracy; praca stała się jednym z najsilniejszych czynników odrodzenia, niemniej przyniosła materjalne korzyści, ku ulżeniu ciężkiej doli nieszczęśliwych służące.

Produkcja zakładów karnych zalewać wkrótce poczęła wszystkie rynki Europy.

I nic dziwnego.

System robót więziennych ma do pomocy jeden z najdroższych czynników produkcji—czas.

Jeżeli tania produkcja musiała opłacać ilość jakością wyrobu, przez co zeszła do znaczenia tandety, robota więzienna nie ograniczona czasem, płatna od sztuki, mogła stanąć w szrankach rywalizacji z każdą inną w ten sposób nie obwarunkowaną.

U nas, jeszcze b. komisja spraw wewnętrznych i duchownych widziała konieczność zaprowadzenia robót po więzieniach.

Pobudki moralne, jakiemi się władza ówczesna kierowała, były wyższe nad względy na korzyść materjalną.

Założono fabrykę wyrobów konopnych w Warszawie, fabrykę sukna w Sandomierzu, płótna w Lublinie, Sieradzu i Łomży; pomocnicze ku temu przędzalnie w innych więzieniach Królestwa.

Wszystkie wyroby obracano na potrzeby więzienne, a chociaż prowadzenie robót kosztowało wiele, może zbyt nawet wiele w stosunku do osiągnionych korzyści—też same względy moralne, które na zaprowadzenie robót po więzieniach wpłynęły, za dalszem ich utrzymaniem przemawiały.

Zdrowym tym usiłowaniom brak wszakże było właściwego bodźca, jakim jest dla przemysłowca jego własny interes.

Roboty więzienne widzimy dopiero lepiej funkcjonujące w rękach prywatnych przedsiębiorców — a z więzień w Królestwie Polskiem istniejących i pod tym względem przodownictwo zostało przy Warszawie.

W więzieniach warszawskich rozwinęły się głównie dwie gałęzie pracy: szewctwo i stolarstwo.

Wprawdzie w pierwszej chwili rozpoczęcia tych rzemiosł nieopatrzna ręka wykoleiła je z trybu, na jaki odrazu wejśćby mogły, wkrótce wszakże upadł kontrakt ze starozakonnym Banetem zawiązany, a przedsiębiorstwo przeszło w ręce ludzi kierujących się szerszemi handlowemi poglądami.

Z trzech więzień warszawskich, więzienia tak zwane: „w oddziale“ i „na Pawiaku“ rozwinęły fabrykację obu wyż rzeczonych rzemiosł na dość znaczną skalę.

Szczególniej szewctwo w krótkim bardzo przeciągu czasu doszło do pewnego stopnia rozwoju; zajmuje ono dziś w obu więzieniach około siedmdziesięciu ludzi mniej więcej specjalnie w tym fachu uzdolnionych i wyrabiających tygodniowo przeszło trzysta par obuwia mezkiego, żeńskiego i dziecinnego.

Nadto więzienia: w „Oddziale“ i w „Arsenale“ zaprowadziły u siebie fabrykę rasplowania i wyplatania mebli giętych, zatrudniającą znaczną liczbę więźniów.

Ażeby właściwie ocenić znaczenie produkcyj więziennych, należy zrozumieć zasadniczą podstawę, na jakiej roboty są oparte.

Rząd gubernjalny, jako zwierzchnia obecnie władza czuwająca nad więzieniami, zawiera umowę z przedsiębiorcą robót więziennych; przedsiębiorca obowiązanym jest zająć wszystkich uzdolnionych np. w szewctwie więźniów, wnosząc do kasy więziennej umówioną kwotę za każdodzienną pracę robotnika.

Wynagrodzenie takowe dzieli się na dwie kategorje: płacy na rzecz funduszu aresztanckiego i płacy wprost na korzyść więźnia obracanej; ta ostatnia nosi nazwę zapłaty premjowej i jest stosowaną do dokładności i staranności, z jaką więzień robotę swą wykończa.

Kiedy z funduszu aresztanckiego 8-ma tylko część użytkowywaną jest wedle woli aresztanta, reszta zaś idzie na rozmaite fundusze więzienne, przyznawane za roboty premja stanowią wyłączną własność obdarowanego, i chociaż wedle ustawy więziennej nie wpływają wprost do rąk jego, obracać ją on może na osobiste a dozwolone potrzeby.

Wobec takiego systematu płaconego aresztantom wynagrodzenia, jasnem jest, iż premja są najlepszym i najpewniejszym środkiem zachęty do pilności i staranności wykonywanej roboty.

System też premjów spełnił ciążące na nim zadanie.

Warsztaty więzienne zamieniły się w prawidłową fabrykę na obszerną skalę prowadzoną.

Czyż przyszłoby komu jeszcze niedawno na myśl, że ów bucik damski ze smakiem i „szykiem“ nawet wykończony jest dziełem rąk aresztanckich?

Obuwie mezkie zapełniające dziś szafy składu fabrycznego może rywalizować z wyrobami najlepszych naszych szewców — a cóż dopiero mówić o tej zalecie jaką posiada wyrób więzienny, tańszy od jednego do dwóch rubli na każdej parze!

Lecz nad to wszystko ważniejszym jest sam niezwykły objaw, że warsztaty czynne są do późnej nocy, a robotnika gwałtem niemal odrywać potrzeba od pracy!

Dzisiejszymi przedsiębiorcami robót więziennych są — o ile nam wiadomo — pp. Czesław Nowakowski i Ignacy Chodorowicz.

Korzystną też zmianę systemu pracy więziennej im po części zawdzięczyć należy; lecz główna zasługa leży po stronie najbliższej władzy więziennej, mianowicie obu nadzorców „Oddziału“ i „Pawiaku“, pp. Kosteckiego i Wasiutyńskiego, którzy łącząc ze specjalnością swego zawodu prawdziwie humonitarne pragnienia, zdołali głębiej spojrzeć w rany społeczne i przy przyjaźniejszych trochę okolicznościach do leczenia ich zabrali się z całem namaszczeniem swego powołania.

Dla psychologa więzienie jest cennem polem obserwacji.

Spotkać on się tu musi z szeregiem faktów przemawiających za tą absolutną prawdą, że wszędzie i zawsze sfera ducha ludzkiego uledz może wpływom moralnym, o ile są one umiejętnie stosowane...

Z tego też względu opieka nad powracającymi na łono społeczeństwa poprawionymi i umoralnionymi więźniami jest sprawą, której zaniedbywać się nie godzi.

dr. K.

Z wystaw malarskich.

Kiedy w r. 1857 siedmnastoletni Hans Makart pieszo z tłumoczkiem na plecach opuszczał Wiedeń, wypędzony z tamtejszej akademji sztuk pięknych, jako chłopiec bez talentu, z którego nigdy malarza nie będzie, wiedział on może jeden podówczas na szerokim świecie, że to akademickie *consilium abeundi* pomści się kiedyś nie na nim, ale na uczonych stylistach pędzla, którzy pierwsze próby ognistego młodzieńca, zdradzające już w kolebce ową *furję* artystyczną, właściwą talentowi Makarta, uważali za herezję opętanego umysłu, pustej wyobraźni i braku wszelkich śladów istotnego uzdolnienia...

Dzisiejszy Makart, otoczony zaszczytami, ulubieniec dworu wiedeńskiego, posiadający jedną z najzbytkowniej urządzonych pracowni malarskich na świecie, jest krwawem szyderstwem z małodusznego i chybionego prozelityzmu szkoły, która nie mogąc wtłoczyć szerszych umysłów w prokrustowe łoże swych teoretycznych formułek, wypędza po za swoje wrota olbrzymi talent przyszłości.

A jednak twórca „Zarazy florenckiej“ i „Katarzyny Cornaro“, niewątpliwie wyższy, aniżeli to wszystko, czem akademje niemieckie dzisiaj błyszczą — prócz może Pilotego, któremu zawdzięcza swą naukę — nie stworzyłby szkoły; bo talent jego tak jest wyjątkowo indywidualnym, że nie może się powtórzyć w żadnym z uczniów, jeżeli pod talentem Makarta rozumieć będziemy coś więcej, nad siłę i blask kolorytu.

Naśladowców Makarta chwila współczesna liczy wielu—tem gorzej dla nich i dla sztuki.

Tego temperamentu, tego poetycznego odczucia pięknej formy, tego szczerego tchnienia namiętnej zmysłowości artystycznej nie posiędą, bo to jest w Makarcie cząstką jego niepodzielną, to jest siłą pierwotną, uszlachetniającą widnokrąg jego twórczości, po którym pląsają same dryady i nimfy, otoczone girlandami przedwcześnie lubieżnych „Amoretów.“

Ta poezja nagiego ciała, które ubiera się czasem tylko w atłasy i złotogłowie dla urozmaicenia wrażeń upajających zmysłowością, wywiewa się z taką olbrzymią, rzekłbym, elementarną siłą z wielkich jego płócien, że, jak natury, tak Makarta nie może naśladować własna jego szkoła — może tylko z biegiem czasów przyjść nowy Makart, z usposobieniem pokrewnem dzisiejszemu mistrzowi.

Nie wyjdzie on z jego szkoły — nie zobaczy może jednego obrazu Makarta w życiu, ale przyniesie na świat też same pierwiastki usposobienia, tę artystycznie okiełznaną zaledwie zmysłowość, to pogańskie przywiązanie do pięknego kształtu i to przepojenie się nim wyobraźni, krystalizujące się w coraz bujniejszych kompozycjach, któremi drażni i rozmarza Makart, od „Siesty“ aż do stojących jeszcze na sztaludze jego pracowni „Kąpiących się kobiet.“

Wszystko, co tu mówimy, wyda się prawdą tym, którzy poznali Makarta w dziełach stanowiących pełny wyraz jego genjalnej maniery; bo nie dziw, że trudno zmierzyć i zrozumieć charakter, doniosłość i nastrój fantazji mistrza, patrząc na „Portret damy“ wystawiony obecnie w salonie Ungra.

Rzecz to widocznie rzucona od niechcenia, krótka a świetna tylko improwizacja na tle modelu, artystycznie wielce zajmującego.

Pojmujemy, że model podniecił mistrza do przeniesienia go na płótno, a co więcej—zajął on go tak widocznie, jako przedmiot malarski tak mu się spłynął z całym wątkiem jego wyobraźni, że twórca portretu, robiąc go, jakby zapomniał o tem, iż ma przed sobą istotę żywą do skopjowania, i wywołał z zewnętrznego raczej zapasu pięknych form postać, może przypominającą w rysach oryginał, ale tak fantazyjnie przetworzoną, tak w dziedzinę subjektywnych wytworów pędzla uniesioną, że wydaje się snadniej piękną, idealną abstrakcją kobiety, aniżeli jej portretem.

Na obraz tén daleko więcej złożyło się pierwiastków duchowych artysty, aniżeli rzeczywistych linij portretowanego modelu; dlatego niema w nim *prawdy życia*, a za to jest wiele estetycznych powabów, właściwych manierze Makarta.

Z twarzy wieje ów chłód abstrakcyjny, którym tchną alegorje lub ilustracje żurnalowe, nie przemawia z niej ciepłem słowem duszy jednostka ludzka, ale zjawisko trochę ekscentrycznej wyobraźni.

Jeżeli wszakże obraz jest beztreściwym w ekspresji psychologicznej, to nie można nie zająć się żywo licznemi błyskotkami świetnej maniery malarza: niepodobna nie dostrzedz, z jaką intuicyjną subtelnością zatapia się mistrz wiedeński w powabne tajemnice kobiecej karnacji, wiele on tam przedziwnie delikatnych a drogą niezmiernie drobiazgowej i wrażliwej obserwacji złowionych akcentów na jednostajnym z pozoru alabastrze piersi kobiecej znajduje i wiotkiem dotknięciem pędzla na płótno wydobywa.

Ten jeden szkic portretowy Makarta niewyczerpanym być może źródłem studjów dla naszych utalentowanych portrecistów: żadna tutaj smuga światła, żadne wzmocnienie cieniu, żadna linja o cienkości przędzy pajęczej nie znalazły się przypadkowo; każda z nich nietylko potęguje estetyczny powab przedmiotu, nietylko we właściwem świetle ukazuje mistrzowstwo techniki u malarza, ale i nosi poważne piętno gruntownie dokonanego studjum, po nad którem czuwał wyjątkowy prawie zmysł piękna.

Podobnie zajmujące studjum brawury malarskiej przedstawia wytworna tualeta koloru *de paille*, zaledwie podmalowana z grubsza (podobnie jak włosy ryżej barwy), a jednak niezmiernie wiotka i miękka w dotknięciu, a rysująca się w przedziwnie plastyczne linje pomimo pozornego chaosu w ornamentyce haftu i koronkowych imitacyj.

Streszczając się, powiemy, że obraz Makarta nie może stanowić wzoru, jak malować portrety, ale obfituje w bogaty zasób szczegółów misternej techniki, wysoce zajmujących, estetycznie pięknych, a manierę mistrza charakterystycznie uwydatniających.

O „Skazanej“ Rossowskiego, wystawionej od dwóch tygodni w salonie Krywulta, pisał już na tem miejscu sprawozdawca krakowski.

Mówiąc zatem o rzeczy znanej czytelnikom z osnowy, czuję tylko potrzebę stwierdzenia, że wiele rokować dla sztuki mamy prawo z przyszłego rozwoju artysty, który w bardzo młodym wieku doszedł do takiego spokoju i dojrzałości w kompozycji, do tak jasnego uwydatnienia uczuć i wrażeń, do tak dosadnej i wymownej charakterystyki figur.

Sytuacja wysoce dramatyczna tłomaczy się tu językiem prostoty i prawdy: bogactwo szczegółów podnosi efekt sceny, ale nie przygniata chaotycznym natłokiem psychicznego wątku.

Układ licznych grup malowniczy: akcja różnorodnych wrażeń i wzruszeń skupia się w ognisku około napiętnowanej stygmatem hańby bohaterki, którą artysta umiał postawić na właściwem piedestale owego dostojeństwa, co zdaje się tkwić w każdem cierpieniu, wystawionem na publiczne urągowisko obojętnych tłumów; wyraz boleści skazanej przejmujący, szczery a naturalny.

Wśród licznych figur uderza kilka wyborną charakterystyką: szczególnie zwracamy uwagę na dziewczynę w niebieskiej sukience z dzieckiem na rękach, na typową postać rzemieślnika, tłoczącego się aby przeczytać napis na tablicy, zawieszonej u szyi stojącej pod pręgierzem kobiety, na równie wymowną fizjognomję kościstej staruszki, stojącej we drzwiach kościoła i ze zjadliwym uśmiechem pasącej wzrok swój nieszczęściem grzesznicy, od której może w młodości więcej grzeszyła ciałem i duszą, a wreszcie na imponującą postać średniowiecznego kata, której posągowa, brutalna prawie obojętność wymowną jest illustracją nieubłaganej idei sprawiedliwości.

Wielu innym figurom zarzucić można bądźto stereotypowość, bądź mniej właściwy nastrój, bądź nie dość zręczne umieszczenie w ogólnym planie.

Ale o takie rzeczy nie można spierać się z artystą, po raz pierwszy występującym z kompozycją wielkich rozmiarów bogatej osnowy; gdyby stworzył tylko postać grzesznicy i owego mężczyzny w wykwintnym stroju, który uchyla kapelusza i składa rękę na piersi, jakby chciał w nią uderzyć na znak *winy mezkiego rodu*, wystarczyłoby aż nadto, by stwierdzić, że artysta umie *czuć* i *myśleć*.

Sposób zaś malowania, śmiało i dobrze modelowane postacie, koloryt cechujący się pewną precyzją w użyciu farb, umiarkowaną siłą i poważnym spokojem, świadczą, że Rossowski owładnął już elementami techniki malarskiej i że ominął rafy i skały chorobliwych kolorystycznych manier.

Najmłodszy uczeń Matejki mistrzowi swemu przynosi zaszczyt...

Br. Z.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= JW. jenerał-gubernator Albedyński powrócił do Warszawy w sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem. Mieszkańcy Warszawy przybycia JW. jenerał-gubernatora oczekiwali niecierpliwie. Wiadomy jest ogólnie światły i bezstronny sąd Jego o rzeczach, właściwe zrozumienie stosunków krajowych i uznaną jest Jego dbałość o dobro powierzonej sobie ludności. Jak się dowiadujemy z gazet rosyjskich, jenerał-gubernator w czasie pobytu swojego w Petersburgu zajmował się skrzętnie urządzeniem i poprawą najpilniejszych spraw naszego kraju. Mamy nadzieję, że za kilka dni będziemy mogli czytelnikom bliżej objaśnić tę tak ważną i żywo każdego z nas obchodzącą kwestję.

= Dowiadujemy się, że koncesja na dudowę drogi żelaznej dąbrowickiej już udzieloną została. Odnoga ta połączy kolej nadwiślańską i warsz.-wiedeńską i skojarzy miejscowości przemysłowe po dwóch brzegach Wisły. Okolice fabryczne na południu kraju, Radom i Kielce, uzyskają tym sposobem pożądaną komunikację. Koncesja udzieloną jest na imię margrabiego Zygmunta Wielopolskiego. Członkami rady zarządzającej mianowani: Aleksander hr. Ostrowski i S. Karski. O ile słyszeliśmy, gwarancja ma być częściowa od rządu. Kapitał zakładowy oparty na akcjach, które pierwsze nasze firmy niewątpliwie rozbiorą, ma być znaczny.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, iż Najwyższemi ukazami z dnia 13 (25) b. m. jenerał-lejtnant Czertkow uwolniony został od obowiązków jenerał-gubernatora kijowskiego. W jego miejsce jenerał-gubernatorem kijowskim, podolskim i wołyńskim mianowany jest jenerał Drenteln, dotychczas jenerał-gubernator odeski. Jenerał-gubernatorem odeskim mianowany jen. książę Dondukow-Korsakow, dotąd jenerał-gubernator charkowski. Wreszcie na jenerał-gubernatora charkowskiego przeznaczony został jen. książę Światopełk-Mirskij 1-szy.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, iż Najwyższym ukazem z dnia 14 (26) stycznia r. b. prezesowi warszawskiego sądu okręgowego, rzeczywistemu radcy stanu Zakrewskiemu, Najmiłościwiej rozkazano być prokuratorem izby sądowej kazańskiej.

= Dochodzą nas wieści, iż wyższe władze rządowe postanowiły skoncentrować wszystkie archiwa akt dawnych w dwóch punktach, w Warszawie i Lublinie. Do Warszawy na zasadzie odpowiedniego rozporządzenia jest już przenoszone archiwum płockie. Za nim pójść mają: kaliskie, piotrkowskie i kieleckie. Do Lublina znowu zwiezione zostaną archiwa: radomskie, siedleckie i łomżyńskie. Władza ma przytem na celu zmniejszenie kosztów. W Lublinie na pomieszczenie archiwów lokal jest już gotowy...

= Wieść o zamiarze zniesienia przez ministerjum skarbu cła w złocie, podawana ostatniemi czasy, nie zasługuje zupełnie na uwagę, jak twierdzą dobrze poinformowane pisma petersburskie. Ministerjum finansów nietylko nie przedsiębrało nic w tym kierunku, lecz przeciwnie wprowadziło ostatnio na porządek dzienny kwestję zamiany waluty kredytowej na metaliczną. Pierwszym krokiem na tej drodze ma być dozwolenie osobom prywatnym, szczególniej handlującym, wystawiania zobowiązań kredytowych w walucie złotej, co przedtem było wzbronionem.

= Gazety petersburskie donoszą, że wydaną została koncesja na „Towarzystwo eksploatacji technicznej produktów leśnych.“ Celem towarzystwa ma być eksploatacja techniczna drzewa, zgodnie z najnowszemi ulepszeniami nauki, tudzież suchą destylację drzewa i wydobywanie zeń wszelkiemi możebnemi sposobami przedmiotów pożytku. Towarzystwo ma rozpocząć działania w majątku Stepanówce, w pow. rowieńskim, gub. wołyńskiej, stanowiącej obecnie własność Wilhelma Rau, gdzie również znajdują się olbrzymie tartaki Towarzystwa przemysłowego „Lilpop, Loewenstein i Rau.“

= *Nowosti* donoszą, że w sferach administracyjnych poruszoną została kwestja połączenia w jedno urzędów kuratorów okręgów naukowych i rektorów uniwersytetu; jednocześnie zniesione być mają posady pomocników, kuratorów i rozszerzone prawa inspektorów okręgowych.

= Władza edukacyjna wydała świadectwa na nauczycielki: wyższe: pp. Stanisławie Nalepińskiej Bronisławie Gustowskiej, Zofji Zarembiance, Anieli Arnoldównie, Jadwidze Holtzównie, Annie Wesełkin, Julji Wojciechowskiej, Marji Radłowskiej, Michalinie Stefanowskiej, Karolinie Wielickiej, Stefanji Kurchanowiczównie, Anastazji Łotockiej, Marjannie Nielubowiczównie, Marjannie Obrębskiej, Janinie Grosickiej, Walentynie Zaboklickiej, oraz pp. Bonifacemu Lefevre i Szymowi Hentzke. Świadectwa na nauczycielki niższe wydano: pp. Antoninie Kasprzyckiej, Franciszce Goślickiej, Jadwidze Sokolowskiej, Helenie Bełdowskiej, Zofji Bełdowskiej i Adelajdzie Kobyłeckiej.

= Władza naukowa udzieliła pozwolenie na otwarcie szkół prywatnych dwuklasowych: p. Filipinie Jaworskiej w m. Piotrkowie, a p. Natalji Taczanowskiej w Wieluniu.

= *Korr. płocki* donosi, iż w następstwie wymiany korespondencji z ks. J. Oldakowskim, prefektem gimnazjum w Płocku, o której zresztą obszerniej wspominaliśmy, ksiądz O. wniósł do dyrektora gimnazjum prośbę w przedmiocie wykładu religji w języku polskim, a to w myśl Najwyższego rozporządzenia wydanego dnia 13 (25) sierpnia 1880 roku.

= Warszawski rząd gubernjalny zawiadamia, że pensja za ostatni kwartał roku 1880 dla duchowieństwa rzymsko-katolickiego została obecnie wyasygnowaną.

= W grudniu r. z. było w gub. warszawskiej 6 pożarów, które zrządziły 7700 rs. szkody, w gub. kaliskiej 3 (szkoda rs. 740), w kieleckiej 28 (rs. 16,607), w łomżyńskiej 18 (rs. 34,970), w lubelskiej 12 (rs. 11,120), w piotrkowskiej 20 (rs. 119,528), w płockiej 8 (rs. 7897), w radomskiej 19 (rs. 14,800), w suwalskiej 5 (rs. 6,490) i w siedleckiej 4 (rs. 2324); ogółem było w grudniu w Królestwie 104 pożarów.

= Służba policyjna otrzymała zawiadomienie, iż z powodu mrozów i zwiększenia się liczby chorych, a ztąd braku miejsc w szpitalach miejskich, szpital czasowy przy domu przytułku i pracy za rogatkami wolskiemi podniósł swój etat z 60 na 120 łóżek i że łóżka te są już gotowe, a zatem w razie potrzeby chorzy do tego szpitala wysyłani być mogą.

= Wskutek przepełnienia obecnie choremi szpitali tutejszych mają być otwarte dwa czasowe oddziały.

= Przy ulicy Czerniakowskiej urządzoną być ma na wielką skalę fabryka parowa suchych farb.

= Od dziś za tydzień rozpocznie się ciągnienie pierwszej klasy loterji klasycznej, trwające tylko dni dwa, z główną wygraną 10,000 rs.

= Z Drezna dochodzi wieść, iż Kraszewski, z porady lekarzy, udać się ma na resztę zimy, która w tym roku w Niemczech niezwykle jest ostrą, do Francji południowej.

= Donoszą nam z Kijowa o śmierci Hieronima Przeciszewskiego, marszałka powiatu rosińskiego, gub. kijowskiej.

= Bal na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego odbędzie się dnia 12-go b. m., w sobotę w salach resursy kupieckiej.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Rigoletto“ (opera włoska, abonament A nr 7); wtorek: „Romeo i Julja“; środa: o godzinie w pół do drugiej z południa koncert Auera; przedstawienie wieczorne: „Rigoletto“ (opera włoska, abonament B nr 7); czwartek „Indje“; piątek: „Rigoletto“ (opera włoska, abonament C nr 7); sobota: opera włoska, abonament zawieszony); niedziela: o godzinie pierwszej z południa poranek dramatyczny na rzecz założenia kasy emerytalnej dla artystów teatrów warszawskich; przedstawienie wieczorne: „Sen nocy letniej“ (pierwszy raz, — opera polska).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Żydzi“; wtorek: „Ubogi czy bogaty“, „Biała kamelja“ tudzież: „Nr 36 i 37“; środa: „Pan Benet“, „Stryj przyjechał“ (pierwszy raz), „Ciężka próba“, oraz „Niewiniątko“; czwartek: „Przy kolei“, „Robotnicy“, „Stryj przyjechał“ tudzież: „Zachód słońca piątek: „Z jakim się wdajesz, takim się sam stajesz“, „W Alpach“, oraz „Stryj przyjechał“; sobota: „Panna mężatka“, „Za pozwoleniem łaskawa pani“, tudzież: „Pan Benet“; niedziela: „Akrobata“, „Majster i czeladnik“, oraz „Za pozwoleniem łaskawa pani“.

Teatr mały.

Wtorek: „Bursze“, „Małżeństwo przy latarniach“, tudzież: „Płaczka i śmieszek; środa: „Trafiła kosa na kamień“, „Trzydzieści siedm sous pana Montaudonina“, „Kula u nogi“, tudzież: „Małżeństwo przy latarniach“; czwartek: „Trafiła kosa na kamień“, „Taraban, mały dobosz“, „Nowy mizantrop i druciarz“, oraz: „Koniec dzieło chwali“ (pierwszy raz); piątek: „Czartowska ława“ (pierwszy raz); niedziela: „Czartowska ława“.

* Z dotychczasowych występów pani Henryki Ładnowskiej najlepiej powiódł się niezaprzeczenie debiut wczorajszy w „Naszych najserdeczniejszych.“

Rolę tę wystudjowała artystka lwowska nader sumiennie — całość jej przedstawiała się zajmująco, szczegóły zaś mówiły o uzdolnieniu dramatycznem pani Ł.

W postaci namiętnej kreolki zadrgala wczoraj prawdziwa struna uczucia, która poruszyła żywo słuchaczy.

Warunki też zewnętrzne artystki wystąpiły tym razem w całej swojej sile.

* Dziś „Rigoletto“ dla abonentów litery A. nr 7.

* Zapowiadane od lat dwóch wystawienie „Snu nocy letniej“ i wczoraj znów nie doszło do skutku!

Możeby się już lepiej z tym „Snem“ na zawsze pożegnać?...

* W przyszłą niedzielę, o godzinie 1 z południa, dane być ma w teatrze wielkim przedstawienie na korzyść osób do składu teatrów warszawskich należących.

* Przypominamy czytelnikom, iż we środę słyszeć się da znakomity zaiste skrzypek Leopold Auer.

Jutro umieścimy program jego koncertu.

* Środowy wieczór w Towarzystwie muzycznem zapowiada się nader obiecująco.

Po raz pierwszy słyszeć się tu dadzą połączone chóry Towarzystwa (oddział niższy i wyższy), złożone ze stu osób.

Kierunek chórów objął dyrektor.

Program wieczoru składa się wyłącznie z utworów naszych kompozytorów.

Koncert rozpoczęty będzie punktualnie o godzinie 8.

= Czwarta maskarada.

Pewnikiem jest matematycznym, iż po trzeciej maskaradzie następuje... czwarta.

Zapłonęły tedy okna sal redutowych o godzinie naznaczonej.

Publiczność rozbawiona w zeszłą niedzielę, jakby siłą odśrodkową gnana, zaczęła napływać różnobarwną falą...

Krytyczna chwila nastąpiła o dwunastej.

Chciano widzieć „Kulę u nogi“.

„Prasowanie“ było straszne!

Pomiędzy ofiarami ścisku zauważano dowcipną maskę w postaci agenta „biura ogłoszeń“.

Miał wielką tekę w ręku i żonę „pod pachą“ i użalał się na smutny stan swojego pożycia.

„Kula u nogi“ przejęła do szpiku tych, co żenią się bez miłości...

Potem w porządku odbyły się tańce charakterystyczne na parkiecie teatru wielkiego.

Za tym przykładem poszła publiczność.

I nastąpiło zbratanie szczepów, płci, a nawet rodzajów...

Żyd pląsał z krakowianką, chłop z cyganką, a jeleń z arlekinem.

Publiczność biła oklaski z lóż i ze sceny!

Tym razem bufet pana Janowskiego miał minę uśmiechniętą i opływał w powodzenia.

Pomiędzy maskami zauważono wykwintny biały strój z puszkiem i dowcipnego „żydka“, który w zakresie *geszeftu* wybornych rad udzielał.

Utile dulci!

= Nowe pismo.

Projekt wydawnictwa w Warszawie specjalnego pisma, poświęconego pedagogice, jak się dowiadujemy napewno, przychodzi do skutku.

Tym sposobem zapełnionąby została nakoniec ważna luka w naszem piśmiennictwie!

= Dla zagrzebian!

Pan F. Kulewski, właściciel zakładu fotograficznego, uprasza nas o uwiadomienie publiczności, iż w ciągu miesiąca lutego z zamawianych u niego fotografij odstępować będzie $1/_{10}$ część na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi braci naszych chorwatów.

Zakład pana K. mieści się przy ulicy Długiej, pod nrem 32.

= Z powodu niedawnych mrozów.

Jeden z naszych czytelników zwraca uwagę na przykre położenie młodzieży, udającej się do szkół w godzinach rannych w mniemaniu, że lekcje w zwykłym porządku odbywać się będą.

Nadto, jak przekonywają fakta, w zeszłym tygodniu władze szkolne nie miały ustalonej zasady, wedle jakiej uczniowie powinni być zwalniani od lekcji.

Skutkiem tego w jednych gimnazjach odbywały się lekcje, w innych nie było ich wcale; wobec tego nie można się dziwić, iż młodzież nie może się orjentować w tym względzie.

Piszący nadmienia, iż w pewnym zakładzie, w którym lekcje odwołano, uczniowie zastali drzwi wchodowe zamknięte, tak iż byli pozbawieni możności ogrzania się i zmarznięci musieli powracać do domu...

To samo powtarza się corocznie.

W dnie mroźne, w których lekcyj niema, wypadałoby jedną salę ogrzać i w niej chwilowo młodsze przynajmniej dzieci ulokować a dopiero, gdy się ogrzeją, wysłać je z powrotem do domu.

= Targowisko.

Jak już donosiliśmy, właścicielka posesji przy ulicy Łuckiej pod nr. 1162/5 pod nr. 5 wystąpiła z podaniem o pozwolenie urządzenia w tejże miejscowości targowiska.

Obecnie pani W. dodatkowo zawiadomiła zarząd miasta, że na projektowanym targu zamierza też urządzić osobny oddział dla sprzedaży ryb oraz koszerną rzeźnię ptactwa domowego.

Delegowana już została komisja w celu zrewidowania i zaopinjowania, o ile miejscowość wspomniona odpowiada warunkom sanitarnym i bezpieczeństwa.

Komisji tej zalecono zwrócić szczególną uwagę na dodatkowe propozycje właścicielek.

= Tajemnicze zdarzenie.

Warszawa zaalarmowaną została w sobotę wieczorem niezwykłą u nas zaiste wieścią o dokonanym na życie ludzkie zamachu i połączonym z tymże rabunku.

Rzecz według pogłoski miała się tak.

Z kantoru bankiera Landau na Żabiej wychodził inkasent ze znaczną sumą pieniędzy, nadbiegło trzech ludzi, z których jeden inkasenta uderzył siekierą, pieniądze zabrał, poczem zbrodniarze uciekli...

Zaczerpnięte przez nas z najlepszego źródła informacje przedstawiają wypadek w innem nieco świetle.

Zeszłej soboty wieczorem, o godzinie 8, dwaj synowie bankiera Landau zameldowali w ratuszu, iż przed chwilą skradziono w kantorze ojca ich gotówką, sturublowemi banknotami, 120,000 rs. i że pomocnik ich starozakonny imieniem Szmerek raniony w głowę pozostaje bez nadziei życia.

Na miejsce kradzieży udali się natychmiast komisarz 7 go cyrkułu i członkowie policji śledczej.

Tu—w kantorze p. Landau — znalazła policja Szmerka siedzącego na krześle, obmazanego krwią, w stanie zupełnej przytomności.

Po chwili odniesiono Szmerka do mieszkania prywatnego pana L., ułożono go na szeslągu i udzielono mu pomocy lekarskiej (dr Lampe).

Szmerek po pewnym przeciągu czasu na pytania komisarza dał następujące wyjaśnienia.

Odebrawszy od kasjera w ciągu dnia 155,200 rs. w trzech kopertach obszytych płótnem i zaadresowanych, włożył to wszystko do sakwojażu ręcznego, bronzowego, który okrył swojem płótnem przeznaczonem dla przewiezienia do Częstochowy.

Szmerek miał się udać właśnie na kolej wiedeńską, zkąd pociągiem o godzinie 9-tej wyjechać zamierzał z pieniędzmi do Granicy.

Pieniądze te były częścią własnością pana L., częścią zaś innych firm (p. Goldstanda i t. d.).

Pan Landau polecił Szmerkowi przybrać do towarzystwa woźnego z kantoru, co jednak Szmerek uznał za zbyteczne.

Wychodząc z kantoru tylnemi drzwiami, spostrzegł Szmerek ukazujących się z piwnicy dwóch ludzi, trzeciego zaś w kurytarzu.

Miał w tej chwili Szmerek na prawem ramieniu sakwojaż uczepiony na węźle, w lewej zaś klucz, chustkę i papierosy.

Gdy zamykał drzwi od kantoru, poczuł Szmerek szarpnięcie węzła, w tym samym zaś momencie dwaj z piwnicy wychodzący cięli go w głowę z jednej i drugiej strony, wyżej ucha.

Szmerek stracił przytomność i kiedy postąpił kilka kroków do sieni i zaalarmował mieszkańców—napastnicy pierzchli.

Na tem kończy się zeznanie Szmerka.

Śledztwo policyjne natychmiast dalej prowadzone doszło do kilku zastanawiających punktów...

Mianowicie: przed bramą w chwili wypadku, stali stróż i jeden z mieszkańców tego domu, którzy widzieli spokojnie wychodzącego młodego człowieka blondyna, w futrze, porządnie ubranego, niosącego w ręku sakwojaż obwinięty płótnem, za nim zaś postępował drugi.

Ludzie ci wolnym krokiem zmierzali w stronę placu Bankowego.

Dalej udowodniono, iż krzyk Szmerka słyszany był dopiero w 10 minut po wyjściu nieznanego człowieka.

Na głowie Szmerka dr Lampe znalazł dwa cięcia cienkiem, ostrem narzędziem, rany zaś miały długość jednego cala i niebezpieczne nie są — Szmerek bowiem ma ledwo przeciętą skórę.

Przód palta Szmerek miał obmazany krwią i koszulę zakrwawioną—czapka jednak, którą wychodząc inkasent miał na głowie, nietylko nie jest przeciętą, ale i nie zakrwawioną.

Syn pana S. znalazł ją w kantorze — kto ją tam zaniósł, dociec trudno.

W kantorze też samym są podobno ślady krwi, jak również na drzwiach i ścianie w kurytarzu.

Przytem charakterystyczną jest okoliczność, iż woźny utrzymuje, że Szmerek go od towarzyszenia w drogę odstręczał, twierdząc iż sam bezpiecznie pójdzie—podczas gdy Szmerek twierdzi, iż woźnego najsilniej do pójścia wspólnego zachęcał.

Fakt cały, ze względu na rozmaite sprzeczne z sobą okoliczności, przedstawia tak rozległe pole do działania i wykrycia prawdy — iż dziś jeszcze o naturze wypadku nic pewnego powiedzieć nie można...,

= Chwalebne zamiary.

Parafjanie wsi Kadzidło, powiatu ostrołęckiego, zagrzani przez proboszcza swojego ks. Konstantego Rajchla, powzięli myśl wzniesienia kościoła, który zastąpi dawny drewniany.

Parafjanie wszelako, wyczerpawszy miejscowe środki na wzniesienie znacznej części murów, znaleźli się w niemożności dalszego prowadzenia robót z powodu braku funduszów.

Skutkiem tego mieszkańcy ubogiej wioski, uzyskawszy pozwolenie od władzy, postanowili odwołać się do współczucia ogółu kraju i zbierać na cel pomieniony składki.

Do miasta naszego przybyło dwóch włościan, aby zakołatać do serc pobożnych.

Na prowincji, dokąd się udali naprzód, zebraii bardzo mało... to powinnoby zachęcić nasz ogół do poparcia ich pięknej misji.

= Pożar klasztoru i kościoła.

W telegramie numeru sobotniego donieśliśmy mylnie, że zgorzał kościół św. Anny w Przyrowie.

Pożar wybuchł bowiem nie w Przyrowie, lecz we wsi św. Anna pod Przyrowem, w powiecie częstochowskim, gubernji piotrkowskiej.

Szczegóły obszerniejsze o pożarze czerpiemy dziś z otrzymanych dwóch korespondencyj.

Pożar wszczął się w nocy z dnia 28 na 29 b. m. w klasztorze marjawitek i dominikanek.

Klasztor ten znajduje się przy kościele po-bernardyńskim pod wezwaniem św. Anny.

W chwili wybuchu ognia, w klasztorze wszystko spało.

Przebudzenie się straszne!

Zewsząd ogień, schody były już spalone...

Ratunek był prawie niemożliwy.

Trzy zakonnice znalazły w płomieniach śmierć okropną!

Czwarta, ratując się ucieczką, z drugiego piętra wyskoczyła na brukowane podwórko...

Życie jej w niebezpieczeństwie wielkiem...

Klasztor spalony został zupełnie.

Na samym kościele runęła wieża wysoka, a dach cynkowy jest prawie całkiem zniszczony.

Dzięki mocnemu sklepieniu kościoła, pożar nie zdołał przedostać się do wnętrza.

Obraz cudowny św. Anny został wyniesiony z kościoła zawczasu.

Pożar wszczął się podobno skutkiem nieostrożności służącej, która pozostawiła w sieni popiół z zarzewiem...

Rozszerzenie pożaru umożliwił brak środków ratunkowych.

Cały Przyrów nie posiada ani jednej sikawki.

Wiadomości te podajemy z wszelkiemi zastrzeżeniami—czekając rychłego ich sprawdzenia.

= Dziwne.

Donoszą nam z powiatu grójeckiego, iż w tamtejszej gminie Wągrodno, parafji Jazgarzew, leży na polu od dnia 16-go b. m. zmarznięty staruszek Pilicki i że okoliczni mieszkańcy, pomimo dokuczliwych mrozów, dniem i nocą dotąd pilnuja ciała zmarłego.

Czem się to dzieje?

= Kradzież.

W nocy z dnia 30 na 31 z. m., z kantoru cukrowni „Guzowa“, niewiadomi złoczyńcy skradli kasę ogniotrwałą, w której znajdowało się 4,444 rs. 50 kop. gotówką i różne dowody.

Początkowo wyprowadzone śledztwo nie przywiodło do żadnych rezultatów.

Dopiero w dniu 4 b. m. stróż drogowy nieopodal wsi Szymanowa, znalazł przy drodze 53 rubli gotówką i kilka obligów pieniężnych.

Pokazało się, iż były to dowody skradzione razem z kasą.

Zarządzone zostały silne poszukiwania, w rezultacie których w rowie napełnionym wodą znaleziono kasę z wyłamanemi drzwiczkami.

W kasie pozostała księga kasowa i trochę monety brzęczącej.

O sto kroków leżała porzucona paczka kwitów.

Wszystkie dalsze starania policji w celu wykrycia sprawców kradzieży pozostały dotąd bez skutku.

= Eksplozja.

W Jakubowicach, w pow. janowskim, w fabryce krochmalu, pękł kocioł parowy.

Wskutek tego utracił życie 15-letni robotnik Jan B.

Szkoda dość znaczna.

= Wypadki kolejowe.

Onegdajszej nocy, na kolei obwodowej, w blizkości stacji towarowej kolei wiedeńskiej, miejscowy wagmajster, Radziewicz, zatrudniony przy ustawianiu wagonów do pociągu, chcąc zapiąć dwa wagony, tak okropnie został ściśnięty wagonami, iż go w stanie nieprzytomnym odwieziono na kurację.

Podobny wypadek zdarzył się też w dniu onegdajszym na stacji Skierniewice (kolei warsz.-wied.), gdzie w czasie wekslowania wagonów rzemieślnik kolejowy Szymański dostał się między wagony, będące w ruchu.

Bufory zgniotły mu ramię.

= **Wypadki.**

* Śmierć z zagorzenia.

Wczoraj znowu w domu nr. 22 przy ulicy Śliskiej do zamieszkałych tamże małżonków R. przybyło w gościnę dwoje małoletnich ich krewnych, Eljasz R. lat 14 i Boruch R. lat 15 liczący.

Po wieczerzy położono się do snu, zamknąwszy piec nieszczęściem z niedopalonemi jeszcze węglami kamiennemi.

Czad wydobywając się z pieca objął wszystkich.

Zelig R., lat 35 liczący, mimo wszelkich starań i pomocy lekarskiej, do życia przywrócony nie został.

Żonę jego Surę (lat 45) i dwoje pozostałych docucić zdołano...

Stan ich jednak jest bardzo groźny a niebezpieczeństwo nie minęło.

* Stróż domu nr 2, przy ulicy Marjańskiej, Michał P., sprzątając w pokoju jednego ze swoich lokatorów, przez ciekawość wziął ze stołu rewolwer, a dla bliższego obejrzenia zniósł go do swojej izdebki.

Rewolwer był nabity, przy oglądaniu więc wystrzelił...

Strzał zaalarmował wszystkich lokatorów domu...

Na szczęście, skończyło się na strachu.

* Rozwożący bułki z piekarni Karola R. na ulicy Świętojerskiej najechał na Mendla M. i silnie go pokaleczył.

Rannego odwieziono do szpitala żydowskiego.

* W domu nr 12 przy ulicy Twardej, Romuald K. położył się spać, zostawiwszy przez nieuwagę przy łóżku na ziemi świecę zapaloną.

Od świecy zapalił się siennik.

Ogień ugaszono bez następstw.

= Długotrwałość rzeczy... introligatorskich.

Będzie temu z ćwierć wieka w izraelskim domu przytułku przebywał introligator niejaki Lejba W.

Lejba zbudował tamże z papieru i tektury gmach wielki, mocno wyzłocony, który mienił świątynią Salomona i obok niego ustawił inne mniejsze gmachy nazwawszy wszystko „Jerozolimą.“

Ile tam było podobieństwa do Jerozolimy, o tem sam twórca chyba sądzić pewno nie może.

Pomysł ten stał się dla Lejby źródłem dochodu, pokazywał on bowiem swoją sztukę ciekawym w Warszawie jeszcze około 1855 roku.

Potem woził go Lejba po miastach prowincjonalnych, następnie wrócił do Warszawy i w baraku na Nalewkach, nim jeszcze urządzono tam skwer publiczny, pokazywał go za pozwoleniem władzy po 5 kop. od pary oczu...

Później przepadł Lejba chwilowo bez wieści!

Ale oto jaką jest długotrwałość rzeczy... introligatorskich!

Lejba wypływa znowu na powierzchnię i pokazuje Jerozolimę swojego pomysłu w brudnej i cuchnącej izbie pewnego z hotelów na Nalewkach...

Cisną się tam tłumy, jak dawniej i jak dawniej przyglądają się dziełu Lejby.

Ciekawi jesteśmy ile jeszcze pokoleń za oglądanie tejże samej papierowej a mocno podszarganej Jerozolimy płacić będzie *dychacze?*

= Reklamy amerykańskie.

W dziennikach amerykańskich ogłaszano niedawno sprzedaż sztucznych oczu... dla koni.

Przemysłowiec-wynalazca powiada, iż wyrób jego tak jest doskonały, iż „same konie nawet złudzenia nie zauważyły...“

Drugi przykład:

W Ameryce północnej panował w roku zeszłym świetny zbiór jabłek i to do tego stopnia, że właściciele ogrodów owocowych, nie mogąc podołać zbieraniu owoców, zapędzili nierogaciznę do ogrodów, a następnie karmili ją jeszcze temi owocami.

Otóż mięso z tuczonych w ten sposób jabłkami wieprzów, sprowadzane obecnie na targ, posiada według ogłoszeń amerykańskich tę wyższość, iż dodawana zwykle do wieprzowiny marmelada z jabłek staje się już zupełnie zbyteczną...

Reklamy te są tak apetytne, iż człowiekowi może istotnie przyjść ochota... pozwolić się wziąć „na kawał...“

= Zapomniany tytuł...

Wydana przez kapitułę katedralną św. Szczepana w Wiedniu klepsydra pomieszcza wszystkie tytuły i godności zmarłego w tych dniach kardynała Kutschkera, z pominięciem jednego tylko, a mianowicie— tytułu

„arcybiskup wiedeński...“

= *Monsieur Kronprinz.*

Dziennik paryski *Patrie* mówi w berlińskim telegramie całkiem poważnie o niejakim „*monsieur Kronprinz*“, który konferował z „*monsieur Magnus.*“

„*Monsieur Kronprinz*“, to... następca tronu austryjackiego arcyksiążę Rudolf.

Nekrologja.

† W dniu 1 lutego b. r., w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za **Ignacego Jasińskiego,** artystę malarza i urzędnika dyrekcji głównej Tow. kredytowego ziemskiego. —2352—

† Dnia 1 lutego, we wtorek, jako w rocznicę imienin ś. p. Franciszki z Czekierskich **Jezierskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostały mąż wraz z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2275—

† We wtorek, dnia 1 lutego, jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Józefa **Popiela,** odprawioną będzie za spokój jego duszy msza żałobna, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana. —2345—

† Dnia 1 lutego, we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Ignacego **Ciszewskiego,** odbędzie się o godzinie **11-tej** zrana msza św., kościele św. Krzyża, na którą zaprasza się przyjaciół i znajomych zmarłego. —2321—

† W dniu 1 lutego r. b., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Franciszki z Wiśniewskich **Zakrzewskiej,** jako też i jej męża Hilarego **Zakrzewskiego,** radcy stanu, b. inspektora komunikacyj lądowych i wodnych, na którą zaprasza się familję, przyjaciół i znajomych. —2392—

† We wtorek, dnia 1 lutego, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Neyman,** emeryta, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, nabożeństwo żałobne, na które w ciężkim smutku wdowa uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2390—

† We wtorek, dnia 1 lutego, jako w rocznicę dnia imienin nieodżałowanej pamięci rzeczywistego radcy stanu Ignacego **Dąbrowskiego,** b. dyrektora w komisji skarbu, odbędzie się za spokój duszy jego żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca wprost skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostali w nieutulonym żalu żona, dzieci i wnuki uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —2355—

† Ś. p. Marja z Grochowskich 1-go ślubu **Moczulska,** 2-go **Księżopolska,** wdowa po b. wojskowym polskim, przeżywszy lat 56, przeniosła się do wieczności dnia 29 stycznia. Pogrążeni w smutku syn i synowa zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, dnia 1 lutego, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana; pogrzeb zaś odbędzie się tegoż dnia, o godzinie **3 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —2402—

† Ś. p. Zofja **Walewska,** panna, właścicielka dóbr Trojanowice, w powiecie opoczyńskim, zmarła w Neapolu dnia 29 stycznia, po krótkiej i ciężkiej chorobie. —2405

† W dniu 2 lutego, jako w dniu imienin, za duszę ś. p. Marji z Radlińskich **Czaplickiej,** odbędzie się wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele parafjalnym na Pradze, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2407—

† Ś. p. Karol **Weinzieher,** jubiler, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 30 stycznia, przeżywszy lat 64. Pozostały syn, synowa i wnuki w nieobecności córek zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego dnia 1 lutego, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok dnia 2 lutego, we środę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2410—

† Ś. p. Konstanty **Murawski,** emeryt, b. nauczyciel szkół rządowych, opatrzony św. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 29 stycznia, zakończył życie, przeżywszy lat 68. W ciężkim smutku pozostałe dzieci, synowie, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i uczniów na wyprowadzenie zwłok w dniu 1 lutego, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2411—

† Ś. p. Antoni **Bem,** obywatel miasta Warszawy, towarzysz zgromadzenia stolarskiego, b. senier bractwa pięciorańskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 30 stycznia r. b., przeżywszy lat 80. Pozostała familja zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 2 lutego, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **3-ej** po południu, z domu własnego przy ulicy Pańskiej, nr 27, na cmentarz powązkowski, w dniu zaś następnym, dnia 3 lutego, we czwartek, o godzinie **11-tej** zrana, na żałobne nabożeństwo w tymże kościele. —2412—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 29-go stycznia.— Wydział inicjatywy izby deputowanych oświadczył się za wzięciem pod uwagę projektu ustawy Ludwika Blanca o zniesieniu kary śmierci.

× **Paryż** 29-go stycznia. — Kilku biskupów francuskich powołanych zostało do Rzymu dla udzielenia wiadomości o położeniu kościoła katolickiego i rzeczywistej opinji katolików we Francji.

× **Paryż** 29-go stycznia.—Onegdaj rozeszła się tu wieść o nagłej chorobie Leona XIII.

× **Wenecja** 29-go stycznia.—*La Venezia* donosi, iż w dniu 25 b. m. obserwowano w Wenecji trzęsienie ziemi. W tymże dniu w Bolonji dało się uczuć silne wstrząśnienie trwające pięć sekund. Również dość gwałtowne trzęsienie skonstatowano w Padwie.

× **Tioga** 29-go stycznia.—Na drodze żelaznej Crie w pobliżu Tioga wybuchł pożar w pociągu. Ogień zniszczył wagon pocztowy i z pakunkami. Pięciu urzędników zginęło w płomieniach. Z pasażerów nikt nie poniósł uszkodzeń.

× **Bruksella** 29-go stycznia.— Królewskie wielkie towarzystwo harmonijne wydało w poniedziałek świetny bal galowy na cześć arcyksięcia Rudolfa i narzeczonej jego księżniczki Stefanji.

× **Londyn** 29-go stycznia. — Rząd grecki zamówił świeżo w Anglji sześć statków torpedowych.

× **Londyn** 29-go stycznia.—Do *Timesa* donoszą z Shangai: Wskutek wielkich pożarów w Tokio, Osaka i różnych innych miastach Japonji wynikła straszna nędza.

× **Londyn** 29-go stycznia.—Sarah Bernhard po powrocie z Ameryki występować tu będzie gościnnie z truppą teatru „*Gymnase*“.

× **Berlin** 29-go stycznia.— Utworzyło się tu nowe towarzystwo anti-semickie p. t. „*Deutscher Bürgerverein.*“

× **Praga** 29-go stycznia. — Zastrzelił się tu znany praski adwokat dr Wiktor Herget; zmarły znajdował się w najlepszych stosunkach majątkowych i pozostawił żonę z dwojgiem dzieci, znaną pianistkę Zofję Dittrich-Hergett.

× **Kraków** 29-go stycznia. — Tutejsza kasa oszczędności wykazuje za rok 1880 kapitału obrotowego 14,874,114 guldenów. Kapitał zapasowy wynosi 289,929 guldenów. Czysty zysk 80,000 guldenów.

× **Kraków** 29-go stycznia. — Zmarł tu Adam Piwowarski, oficer b. w. polskich, przeżywszy lat 71.

× **Lwów** 29-go stycznia. — Nowy marszałek przybędzie tu w poniedziałek; gotuje się dlań podobno uroczyste przyjęcie.

× **Lwów** 29-go stycznia. — Walne zgromadzenie lwowskiej kasy oszczędności postanowiło obniżyć stopę procentu od wkładek z pięciu na cztery od sta, a od pożyczek z sześciu na pięć; wskutek tego i inne instytucje finansowe we Lwowie obniżą stopę procentową.

× **Gdańsk** 29-go stycznia.—W tutejszym gmachu rządowym wybuchł wczoraj o godzinie drugiej w nocy pożar, który trwał do południa; straży ogniowej z pomocą wojska i marynarki udało się ogień ograniczyć do wnętrza gmachu.

× **Koszyce** 29-go stycznia. — Wczoraj rano wykonano tu wyrok śmierci na rozbójniku Szczepanie Sarkadi (żołnierzu); skazany był dobrej myśli do ostatniej chwili.

× **Bukareszt** 29-go stycznia.—Izba przyjęła ustawę, na mocy której w Rumunji zostały zakazane wszystkie loterje.

× **Zofja** 29-go stycznia.—Dr Jireczek rozpoczął tu szereg odczytów z historji bulgarskiej.

× **Aleksandrja** 29-go stycznia.—Następca tronu austryjackiego Rudolf przybywa w dniu 14 lutego do Port Said, a 15-go do Kairu. W dniu 19 danym będzie na jego cześć bal dworski. Z Kairu udaje się arcyksiążę do Górnego Egiptu. Tu stanie dopiero 10-go marca. Kolonje austryjackie w Aleksandrji i Kairze urządzają na cześć arcyksięcia wielkie uroczystości.

Telegram własny „Kurjera Warszawskiego.“

Lwów, 31-go stycznia. — Dziś przybyć ma Zyblikiewicz do Lwowa.—Wczoraj odbyło się zgromadzenie robotników, na którem uchwalono piętnaście poprawek do ustawy przemysłowej niemieckiej.—Z Wiednia telegrafują o nagłej a ciężkiej chorobie posła Skrzyńskiego.

Przegląd polityczny.

Krótko streszcza obecną sytuację wiedeńska *Abendpost* w następujących słowach: „ze wszech stron potwierdza się dzisiaj wiadomość, że mocarstwa postanowiły nie odrzucać propozycyj tureckich w sprawie nowyh rokowań między Portą a posłami europejskimi w Konstantynopolu. Sposób, w jaki te ewentualne układy prowadzone być mają, stanowi przedmiot dalszego porozumiewania się gabinetów.

Berliński organ ks. Bismarcka, *Nord. Allg. Ztng* wyszydza owych łatwowiernych, którzy zbyt wiele przywiązują do tych licznych pogłosek, rozsiewanych w kwestji helleńskiej po dziennikach zagranicznych.

Wielce charakterystyczny, jak na dzisiejszą chwilę telegram z Kopenhagi zamieściła wiedeńska *Presse* pod dniem 27 b. m. Oto jego dosłowna treść: „W tutejszych dyplomatycznych i dworskich sferach, które przez bliskie stosunki z dworem ateńskim muszą być jaknajlepiej powiadomione, utrzymują z pewnością, że usiłowania dyplomacji europejskiej w celu uchylenia wojny między Grecją a Turcją za pośrednictwem układów konferencyjnych są nadaremne, jeżeli za podstawę rokowań nie zostanie przyjętą proponowana zeszłego lata granica.

Z drugiej strony Grecji, która z porady Anglji wykosztowała się na zmobilizowanie tak licznej armji, grozi materjalna ruina, albo też rewolucja wewnętrzna, której skutków teraz obliczyć nawet niepodobna“.

Znane to argumenta, przeciw którym w samej rzeczy nie można oponować. Dyplomacja europejska uznawać je musi i w głębi przekonaną jest o bezowocności swych starań, ale rąk opuszczać nie może.

Udaje przeto, że coś robi i że stara się robić skutecznie.

Z Cetynja donoszą do *Pressy* ciekawe szczegóły o objawach sympatji dla helleńczyków ze strony czarnogórców. W dniu 19 b. m. obchodzono w Bajce, małej wioszczynie pod stolicą czarnogórską uroczystą rocznicę wymordowania czarnogórskich renegatów, którzy w XVI stuleciu wtargnęli do kraju i w połączeniu z muzułmanami z Bośnji i Hercegowiny zagrażali niepodległości księztwa.

Na pamiątkowym bankiecie znajdował się ks. Mikołaj i wszyscy ministrowie oraz wielu dostojników wysokich. Z przedstawicieli obcych mocarstw brał udział tylko polityczny ajent Grecji, p. Logothetis wraz ze swoim sekretarzem. Pomiędzy licznemi toastami najgłośniej wzniesiono jeden na cześć ks. Mikołaja, drugi za zdrowie króla Jerzego i powodzenie Grecji; poczem książę ofiarował agentowi greckiemu przepyszny puginał z temi słowami: „Puginał ten utoczył już wiele krwi muzułmańskiej i dlatego ofiarowuję go panu, jako symbol zwycięztwa nad turkami, którego ja i mój naród walecznemu narodowi helleńskiemu z całego serca życzymy.“

Krótkie to, ale energiczne przemówienie zakończone zostało gromkiemi okrzykami na cześć Grecji i króla Jerzego. W Konstantynopolu nie powinni tych okrzyków puszczać mimo uszu; mogą one wywołać w stanowczej chwili coś niebezpieczniejszego, aniżeli tylko martwe echo wśród „gór czarnych.“

Jako przyczynek do zbrojenia się Grecji przynosi telegram londyński wiadomość, iż rząd ateński zamówił w arsenałach angielskich sześć okrętów torpedowych.

Depesze z Kaplandu zawierają wcale niepomyślne wieści dla anglików o ogólnej sytuacji w Transwaalu. Jenerał Colley, który z Natalu zrobił w ostatnich dniach wyprawę przeciw boerom, poniósł ciężką porażkę.

Z powodu braku dokładnych kart geograficznych i topograficznych niepodobna sobie wyrobić dobrego wyobrażenia o stanie i rozwoju wojennych operacyj; w każdym razie przypuszczać trzeba, iż korzystniejsze warunki znajdują się po stronie boerów.

Colley w swym biuletynie donosi wprawdzie, że i nieprzyjaciel poniósł znaczne straty, i że obie strony utrzymały się pomimo walki na zajmowanych pozycjach. Dla wojsk angielskich nie zbyt licznych w południowej Afryce, każda strata jest tem dotkliwszą, że nie tak rychło i nie tak łatwo daje się wyrównać.

Plany Colley'a nie powiodły się zupełnie; chciał on pośpieszyć na odsiecz małym załogom angielskim, zamkniętym w Potscheffstroom, Wakkerstroom itd. ale po ostatniej porażce będzie musiał wyrzec się swych zamiarów.

W izbie niższej lord Hartington oświadczył, iż rząd uprzedzony już o wyprawie rosyjskiej na tekińców ze strony Rosji, powziął postanowienie wycofania załogi z Kandaharu i zniesienia stałej okupacji i że tego zamiaru nawet pomimo ostatnich zwycięztw rosyjskich nie zmienia, to znaczy, że się nie obawia żadnego niebezpieczeństwa, grożącego z rozszerzenia wpływu i granic rosyjskich w środkowej Azji.

Zwróciło to ogólną uwagę, że w rozprawach nad bilem przymusowym John Bright, radykalista obstawał za wnioskiem rządowym.

Rozprawy w parlamencie berlińskim zwróciły uwagę prasy zagranicznej a zwłaszcza austryjackiej. *Presse* stanęła po stronie p. Windhorsta, przyznając słuszność jego wywodom, a potępiając odpowiedź i ar-

gumenta Bennigsena. Wiązania cesarstwa niemieckiego nie są je ·ze tak silne, ab wytrzymać mogły wstrząśnienia wojny religijnej i wyznaniowej, na którą się w Niemczech zanosi. Bennigsen zarzucił wprost Rzymowi, że intryguje i sprzeciwia się utworzeniu ewangelickiego Cesarstwa w Niemczech. Postawił kwestję pomiędzy katolikim papieżem a ewangielickim cesarzem i z niej starał się wyprowadzić dopiero poglądy na kwestję *kulturkampfu*.

Także drażnienie obu stron próżnemi i nierozważnemi słowami niema celu, a jest nader niebezpiecznem zwłaszcza w dzisiejszych Niemczech, gdzie do walki wewnętrznej, do wojny domowej więcej, niżby przypuszczać można nagromadziło się materjału palnego.

Według ostatnich wiadomości ks. Bismarck do czerwca będzie się sam zajmował sprawami polityki zewnętrznej, przeto zamianowanie hr. Hatzfelda jego pomocnikiem, ulegnie znowu zwłoce.

Korespondencje z Bukaresztu przynoszą znów pogłoski o zamierzonej zamianie księstwa rumuńskiego na królestwo rumuńskie. Kwestja ta znowu poruszoną została w parlamencie. Rosja podobno przechyla się już teraz ku temu projektowi. Proklamacja ma być wydaną po wybuchu wojny grecko-tureckiej. *Si non e vero...*

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn, 29-go.—Izba gmin. Dalszy ciąg dyskusji nad bilem represyjnym iriandzkim. Gladstone w mowie trwającej $1^{1}/_{4}$ godziny, broni polityki urzędu i oświadcza, że od chwili otwarcia parlamentu gabinet otrzymał ze wszystkich stron kraju objawy zadowolenia z jego polityki. Dalszy ciąg rozpraw w poniedziałek. Izba wyższa. Waveney wnosi, ukonstytuowanie w Kandaharze emporium handlowego pod administracją angielską. Enfield zwalcza ten wniosek. Posiadanie Kandaharu nie jest pożądane zarówno ze względów finansowych jak politycznych. Po trzygodzinnej dyskusji wniosek został cofnięty.

Londyn, 22-go.—Telegram z Durban z d, 28 b. m. Straż przednia kolumny angielskiej składająca się z oddziału 58 pułku i kawalerji, zaatakowała stanowisko boerów w Laingsnek. Atak powiódł się początkowo, lecz boarowie otrzymawszy następnie posiłki odparli anglików. Obydwie strony poniosły znaczne straty i zajęły poprzednie stanowiska.

Ateny. 29-go.—Rozpoczęcie sesji izb nastąpi dopiero w poniedziałek, ponieważ dotychczas niebyło kompletu potrzebnego do uchwał.

Paryż, 30-go. — Wszystkie dzisiejsze informacje o kwestji greckiej sprzeciwiają się poprzednim. Niemcy nie objęły wcale przodującej inicjatywy; Anglia przystaje na konferencję w Konstantynopolu tylko pod tym warunkiem, że przez te układy nie zostaną zmodyfikowane postanowienia konferencji berlińskiej.

Wiedeń, 30-go. — Telegramy otrzymane tu z Petersburga zapewniają, że ks. Czaretelew, dotychczasowy reprezentant rosyjski w Filipopolu, zamianowany będzie ministrem rezydentem w Belgradzie.

Paryż, 30-go.—Wedle doniesień rzymskich, papież, który był jakiś czas cierpiącym, znowu pracuje pilnie. Papież przygotowuje encyklikę o stosunkach kościoła w Niemczech.

Berlin, 30-go. — Hr. Hatzfeld w tych dniach wyjechał do Konstantynopola, gdzie także Göschen ma stanąć już w dniu 4 lutego.

Paryż, 30-go.—Szef gabinetu wojskowego prezydenta rzeczypospolitej, generał Pittié, wysłany będzie jako reprezentant prezydenta na uroczystość zaślubin księcia Wilhelma pruskiego do Berlina.

CENY ZBOZA
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 31 stycznia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	156	162
	średnia	132	148
	ordynaryjna	115	—
Żyto	wyborowe	137	138
	średnie	128	156
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	104	115
	średni	78	98
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	105	107
	średni	94	102
	ordynaryjny	—	—
Groch		98	118
Gryka		102	116
Kasza jaglana	wyborowa	140	150
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 31 stycznia 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	47.10	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.56	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.10	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.20	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	99.75
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.15	—.—
„ „ „ „ m.	98.80	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.80	—.—
„ „ „ „ II	91.50	—.—
„ „ „ „ III	90.60	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.30	—.—
„ „ m.	86.25	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I. II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.30	—.—
II „ „ rs. 100	92.30	—.—
III „ „ rs. 100	92.30	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	163.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	325.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	300.

Wartość kuponów:
Od Listów Zastawnych 4% k. $42^{1}/_{5}$.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. $52^{4}/_{5}$.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. $165^{3}/_{10}$.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. $123^{7}/_{10}$.
Od Listów Likwidacyjnych k. $65^{3}/_{5}$.
Od obligów skarbowych k. $132^{1}/_{5}$.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. $23^{3}/_{5}$.
„ „ „ II emisji k. $190^{3}/_{10}$.

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż obniżoną została opłata za przewóz materjału leśnego obrobionego, po drodze żelaznej Warszawsko - Terespolskiej w komunikacji miejscowej do $^1/_{36}$ kop. za pud i wiorstę, niezależnie od zwykłych opłat dodatkowych, wymienionych w taryfie. D—2297—2—3

Urząd Starszych Zgromadzenia

Kotlarzy,

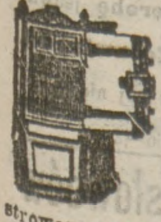
zawiadamia PP. Majstrów, iż sesja półroczna odbędzie się dnia 5 Lutego r. b. to jest w Sobotę o godzinie 6-tej wieczorem, w mieszkaniu u podpisanego przy ulicy Leszno Nr 59/704 w Warszawie, nadmieniając, iż uczniowie, którzy nie są zapisani najmniej przed półrokiem, na czeladników wypisani nie będą.

Star. zgrom. **Wilhelm Hartmann.**

к—2290—2—3

Nauczycielka

wysoko uzdolniona, w średnim wieku, trudniąca się lat kilkanaście edukacją panienek, może wyjechać na prowincję, w gubernję zachodnią, lub do osady fabrycznej, do panienek, bądź początkujących, bądź na dokończeniu będących. Adres: Bogusł. Freta Nr 5, mieszkania 17. к4—6—1230—



SPECJALNA FABRYKA kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38. W[illegible] wybór. **Cenniki illustrowane** z rozmiarami i wagą.

к—19363—94—150

Ważne na czasie.

Kuchmistrz zupełnie wydoskonalony w swojem fachu, który dał się poznać JW. Państwu w czasie Jubileuszu Kraszewskiego, dając obiad w Sukiennicach, może przyjmować różne obstalunki, jako to: bale, wesela, wieczory i t. p.—Wiadomość: ulica Gołębia Nr 1, mieszkania 10. D—2001—2—3

Nowo-otworzony Skład wyrobów

z Dystylarni K. Schneider,

róg Marszałkowskiej i Siennej,

poleca z tejże fabryki wyroby, jako powszechnie znane ze swej dobroci.

к—1542—6—6

W Zakładzie Fotograficznym Karolego i Puscha,

przy ulicy Miodowej Nr 4, są do nabycia **Fotografje** zasłużonego męża ś. p. **Dra Teodora Triplina.** к—2186—2—2

Potrzebną jest summa

od 3,000 do 4,000 rs.

na pierwszy Nr hypoteki, na dom drewniany nowy, na procent umiarkowany; osoby życzące takową summę ulokować, raczą oferty składać w Redakcji Kurjera pod lit. P. R.

к—2238—2—2

MAGAZYN

Wyrobów Jubilerskich

pod firmą

Ch. Rosenband,

mieszczący się poprzednio na Nalewkach pod Nr 8, przeniesiony został na róg Senatorskiej i placu Teatralnego pod Nr 25, do domu p. A. Neprosa (dawniej Petyskusa).

к—2122—3—3

Sanki eleganckie

za 100 rubli, oraz Kompleta **Tygodnika Illustrowanego i Kłosów** pięknie oprawionych, pozostawiono do sprzedania w sali licytacyjnej.— Ulica Miodowa Nr 11.

к—2222—3—3

Sklep do odstąpienia.

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia przy ulicy Miodowej Nr 10, vis-a-vis Sądu Okręgowego **Sklep** płótna i bielizny, egzystujący pod bardzo renomowaną firmą, wraz z utensyljami i towarem, lub bez takowego. — Wiadomość: **ulica Długa Nr 25,** w Składzie luster. к—1903—3—3

W dniu 1-m Stycznia r. b. zostało otwarte przy ulicy Miodowej Nr 13 w domu br. Lessera

Warszawskie biuro, Incassa należności,

które przyjmuje do realizacji weksle, przekazy, rewersa i rachunki przedterminowe i z upłynionym terminem, jak również przeprowadza na żądanie interesantów z powierzonych mu dokumentów processa w Sądach Cywilnych swoim kosztem. к6—12—789—

INSTYTUT LECZNICZY DOKTORA Wincentego Brodowskiego,

zostanie zamknięty od Nowego Roku na jakiś czas, aż do zupełnego urządzenia we własnym domu Doktora przy ulicy Oboźnej.

O dniu otwarcia Instytutu tak Publiczność jak również i pp. Lekarze zostaną zawiadomieni

к—30405—5—6

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice dogod[illegible] z południa. —22597—139—0

Potrzebne są

P A N N Y

podręczne i do nauki do sukien.—Ulica Nowe-Miasto, Nr domu 29, mieszkania 4. A. Janowska. к—2332—1—3

Pracownia WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH F. Fijałkowskiej,

odznaczona medalem i pochwałą, przyjmuje pończochy do nadrabiania i poleca wyroby własne w wielkim wyborze, jako to: pończochy, skarpetki, kamasze i t. p.

Handlującym odstępuje się rabat.

Marjańska Nr 4, w poprzecznej oficynie.

к—2200—1—6

Wywodząc wiele osób w błędzie będących, oświadczamy, że pan **Ludwik Grabowski z Lubelskiego,** nie jest zupełnie tym, który miał jakąś ofiarę **pieniężną na Macierz przysełać.** к—2357—1—1

L A S.

Ktoby miał do zbycia blizko jakiejkolwiek stacji kolei lub nad Wisłą **LASU** młodego i starego, świerkowego i jodłowego na morgi lub na sztuki, zechce łaskawą ofertę złożyć w Kantorze agenturowym. — Marszałkowska Nr 65.—Tamże potrzebny **Majster** do robienia skrzyń—z kaucją. к—2371—1—6



Dwa Taranty

są do sprzedania, dobrze dobrane, młode ogiery, przyprowadzone z gub. Zachodniej, do nich małe **SANKI** Petersburskie.—Wiadomość: ulica Długa, Hotel Niemiecki, do godziny 10—12 rano. к—2397—1—3

Suknia materjalna

do sprzedania, nowa, koloru violette, modnie zrobiona, na osobę średniego wzrostu, Nr 5 mieszkania, 1-sze piętro, Nr domu 13, ulica Mokotowska; od godziny 10 rano do 2 po południu. к—2316—1—1

Powozy i Karety

w hotelu Drezdeńskim, ulica Długa Nr 30, kantor wynajmu w hotelu Nr 34. —1159—

Są do odstąpienia

Dwa Pokoje

na parterze, z piwnicą na skład węgli lub drzewa. Bez mebli za rs. 25 miesięcznie, z meblami zaś za rs. 35.—Ulica Hoża, róg Kruczej, dom W. Wojde Nr 12 (mieszkania Nr 6) **Pułkownik Jachontów.**

к—1682—3—3

S K L E P

galanteryjno-tabaczny, z kompletnem urządzeniem, oświetlony gazem, jest do sprzedania zaraz.— Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к—704—9—0

Nagrody rs. 2.

Kto wskaże lub odprowadzi **Pieska** czarnego, podpalanego, na nizkich łapkach, z małem pyszczkiem, wabi się „Bukiet“ do składu szkła L. Frindt, ulica Przejazd. к—2318-2-2



Z dniem 6 Stycznia r. b., przy ulicy **Nowy-Świat Nr 2,** okazywani będą:

Najmniejsi w świecie Ludzie,

markiz **Henryk Wolge** lat 32, wysokości 29 cali (wagi 19 funtów), z narzeczoną swoją **Luizą** 23 lat, wysokości 29½ cali (wagi 20 funtów), tudzież

Największa Kobieta (Olbrzym)

Z OKAZYWANYCH DOTĄD.

Cena wejść: 1-sze miejsce kop. 40—2-gie kop. 20.

1—15 **Żołnierze i dzieci płacą połowę.** к—1635—

w Bazarze, N. 7 ul. Graniczna.

Najtańsze źródło naczyń kuchennych

Nowo-otworzony Skład

Naczyń kuchennych emaljowanych i żelaznych

w BAZARZE,

Nr 7, ulica Graniczna Nr 7,

poleca w znacznym wyborze z najcelniejszych fabryk zagranicznych, **naczynia kuchenne** emaljowane i żelazne, jako też **Umywalki, Łóżka** żelazne, **Taboreciki, Krzesła, Kuchenki naftowe** etc.

Kupcom odstępuje się stosowny rabat. **S. GOLDBERG i S-ka.**

к—2383—1—3

Najtańsze źródło naczyń kuchennych

w Bazarze, N. 7 ul. Graniczna.

Na wieś zaraz

potrzebny jest młody **Uczeń**, 6-cio klasista Gimnazjum Realnego, któryby przygotował w nauce chłopczyka do I i II klasy według programu szkolnego Gimnazjum Realnego.— Zgłosić się proszę pod Nr 12, Hotel Drezdeński. к—2401—1—2

W domu Nr 25/787, przy ulicy Elektoralnej, do sprzedania

HANDEL HAFTÓW

pończoch, jedwabiu, bawełny, nici i innych odpowiednich takiemu handlowi towarów, z urządzeniem, mieszkanie przy handlu; nabywca może wziąć te tylko towary, które zechce, lecz nie mniej jak za 3,000 rubli.—Tamże znaczna ilość najlepszych jedwabiów francuzkich i włoskich, oraz haftów i skarpetek męzkich, do sprzedania dla handlujących po cenie kosztu. к—2356—1—6

Z powodu wyjazdu

kompletna **wyprzedaż Mebli,** z czterech pokoi; widzieć można od godziny 10 z rana do 5 po południu.—Mokotowska Nr 3. mieszkania 8. D—2408—1—3

Nowo-otworzony Skład

Trumien metalowych,

przy fabryce

Stanisława Żerańskiego,

ulica Tłomackie Nr 6 i Długa Nr 51.

Wielki wybór.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny umiarkowane

к—836—8—15

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4, wprost Długiej.

к14—20—30459— **J. Czarnecka.**

Do zbycia zaraz Magazyn niciarsko-galanteryjny, przy jednej z główniejszych ulic miasta, w punkcie jaknajlepszym, z towarem do handlu wartości rs. 7,500, z kontraktem 3-letnim na lokal, idący rs. 550 rocznie. Warunki korzystne.—Wiadomość w **Biurze Komisowem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego,** Miodowa Nr 3.

к—2234—2—3

Świeży transport

PUCHU

pięknego białego, otrzymała wdowa po urzędniku, która stale sprzedaje **bardzo tanio PIERZE i PUCH,** świeży, biały i szary. Sienna Nr 19, mieszkania 2. к5—6—1341—

PIANINO,

o 7-miu oktawach, oraz **Serwis z Saskiej Porcelany,** obiadowy, na 18 osób, do sprzedania.—Nowogrodzka Nr 3 a, mieszkania 14.

к—2217—3—3

! Najtańsze źródło !

do zakupu

Bielizny Męzkiej, Damskiej i Stołowej,

jest bez zaprzeczenia

znany Skład towarów różnych,

przy rogu ulic:

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna **Nr 1,** mieszkania **10,**

gdzie sprzedaje się:

Koszule męzkie prane, wyborowe, szycie i fason elegancki, z cretonu zdrowia, z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami po rs. 2.

Koszule takie bez kołnierzów i mankietów rs. 1 kop. 75.

Koszule nocne kreassowe rs. 1.

Koszule nocne kretonowe rs. 1 k. 25.

Gacie wyborowe bardzo trwałe rs. 1.

Gacie dymkowe wyborowe rs. 1 kop. 25.

Gacie płócienne trwałe rs. 1 kop. 25.

Kołnierzyki męzkie webowe po kok 25.

Mankiety męzkie poczwórne po kop. 50.

Koszule damskie z wstawkami i langetami po rs. 1 kop. 75.

Koszule damskie płócienne wyborowe rs. 2 kop. 70.

Koszule damskie nocne rs. 1 kop. 50.

Majtki damskie eleganckie rs. 1 kop. 20.

Obrusy prześliczne Himalajskie do salonu po rs. 4 kop. 50.

Obrusy białe i kolorowe po rs. 1 kop. 50.

Serwety deserowe tuzin rs. 1 kop. 20.

Serwety stołowe tuzin rs. 3 kop. 60.

Ręczniki nicianne po 42 i 50 kop.

Koszulki i Kaftaniki trykotowe po 90 kop.

Pończochy i Skarpetki bardzo tanio.

Obstalunki na całe wyprawy wykończają się w przeciągu 48 godzin. Reperacja koszul męzkich po cenach bardzo tanich.

Obstalunki z Prowincji proszę adresować do **Składu towarów** róg Dzikiej i Nowolipia, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10.

к—1972—2—6

Administracja

Restauracji w dobrym punkcie miasta i dogodnych warunkach, jest zaraz do odstąpienia. — Bliższa wiadomość w Browarze Zygmunta Boenisch, Ceglana Nr 2.

к—2219—3—3

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	38 w
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	6	45 w	9	15 r.
Kurjerski 2 klasy	9	15 w	7	20 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	35 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	5	10 w	10	15 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy	6	45 w	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 19 (31) Января 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 24.

Dnia 31 stycznia 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 19 (31) stycznia 1881 roku.*



Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Lutego r. b., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę pięciu murowanych studni na ulicach: Pokornej, Chłodnej, Marszałkowskiej, Jerozolimskiej i Czystej, od summy ogólnej rs. 3757.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 380 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy pięciu murowanych studni na ulicach: Pokornej, Chłodnej, Marszałkowskiej, Jerozolimskiej i Czystej, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 380 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N.

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2—3 D—1708—

OBWIESZCZENIE.

W Kancellarji Warszawskiej Dystancji Inżynjerskiej, mieszczącej się w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 65, odbywać się będzie w dniu 4 (16) Lutego roku bieżącego o godzinie 12 zrana, licytacja głośna na sprzedaż do rozebrania starego baraku drewnianego pod Nr 884, w Koszarach Ujazdowskich w Warszawie znajdującego się, rozpoczynając od ceny szacunkowej rs. 1,145 kop. 22½.

Mający zamiar przyjąć udział w licytacji, obowiązani są w dniu oznaczonym przed godziną 12 w południe, złożyć stosowną deklarację na stemplu 60-kopiejkowym, i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedający się barak, przez Nadzorcę Koszar Ujazdowskich wskazany—po zatwierdzeniu bowiem kupna, żadne reklamacje i pretensje pod względem wartości pomienionego budynku i całości wszystkiego, co do tegoż należy, uwzględnionemi nie będą.

Wadjum, które przystępujący do licytacji, składają w gotowiźnie, oznacza się w ilości rs. **stu piętnastu**, które nabywający uzupełnić winien w stosunku 10% od sumy zaofiarowanej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Dystancji, każdodziennie od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dnie świąteczne. D—2376—1—1

NAUCZYCIELKA

mając od godziny 3 po południu czas niezajęty, może podjąć się udzielania nauk szkolnych, języków: polskiego, rosyjskiego, francuzkiego, niemieckiego, oraz muzyki, na fortepianie.—Wiadomość w Szkole żeńskiej przy ulicy Niecałej, domu Nr 12. D—2002—3—3

BREMER,

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie.—Ulica Podwal Nr 13. 1 6—6—1344—

Kantor kancjonowany, komisowy

E. DOBIECKIEJ,

Ulica Hr. Berga Nr 11.

Potrzebny jest Człowieek posiadający język ruski i niemiecki, do interesu przedsiębierczego, mogącego posiadać kaucji rs. 800, przytem otrzyma odpowiednie wynagrodzenie, także żądaną jest Francuzka młoda, posiadająca muzykę dobrą, lub Szwajcarka o dwie stacje od Warszawy. D—2192— 2—3

Nauczycielka,

która przebyła lat kilka w Paryżu i Anglji, życzy udzielać lekcyj języka francuzkiego i angielskiego, oraz muzyki na pensjach, w prywatnych domach, lub też u siebie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2, mieszkania 21. D—2202— 2—6

Potrzebną jest

Paryżanka

wykształcona, do towarzystwa dla młodej panienki. — Zastać można od godziny 11-tej do 1-szej i od 5-tej do 7-mej po południu.—Świętojerska Nr 12a, 2-gie piętro, mieszk. 14. D2—3—2151—

Miejsca Kasjera, lub Inkasenta,

poszukuje człowiek familijny, inteligentny, w sile wieku będący, dokładnie znający język niemiecki i mogący prócz rekomendacji poważnych firm warszawskich, złożyć znaczną sumę w razie potrzeby jako kaucję.—Oferty składać uprasza się pod lit. M. N. w redakcji tegoż pisma. D—1831— 3—3

Do jednej z Aptek w Warszawie potrzebnym jest

UCZEŃ.

Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych p. **Krupskiego,** róg ulicy Wareckiej i Nowego-Świata. D—1801— 3—3

PANNY

potrzebe do krawieczczyzny i Panienki do nauki, do Zakładu nauki rękodzieł.—Ulica Marszałkowska Nr 53. D—1190— 3—3

Do Księgarni

Maurycego Orgelbranda naprzeciw po Sągu Kopernika, potrzebni są: **Buchhalter, Ekspedytor i Uczeń.** D—1851— 2—3

Świetny Interes!

Do odstąpienia w każdym czasie **SKLEP,** z eleganckiem urządzeniem, gazometrem i żyrandolem, o 3-ch ogniach, za rs. 400, mniej o połowę własnego kosztu. — Wiadomość: Mazowiecka Nr 11 (nowy), mieszkania 25. D2—3—2163—

Potrzebne są

Panny

do szycia sukień i zdatna bardzo do maszyny.—Nowolipie Nr 1, mieszkania Nr 2. D3—3—2154—

Pewien młody Człowiek,

życzy sobie zostać praktykantem, po części gospodarczej; zgłaszać się można na ulicę Podwal pod Nr 19, do Zajazdu Jezierskiego, u Rządcy Wojciecha Wiszniewskiego. D—2080— 4—5

Nauczycielka

posiadająca patent z nauk klasycznych i znająca muzykę, życzy udzielać lekcje prywatnie. — Wiadomość na Pradze, wprost stacji Terespolskiej, w domu dawniej Zanussi. D3—3—2079—

Osoba Młoda

znająca krój i krawieczczyznę, mająca własną maszznę, poszukuje miejsca w domach prywatnych. — Wiadomość w Kiosku na Lesznie. D—2291— 2—2

Osoba Młoda,

lat 25, z dobrego domu i z dobrą rekomendacją, znająca się na gospodarstwie domowem, umiejąca po rusku i dobrze posiadająca krawieczczyznę, życzy się umieścić w domu prywatnym, na wyjazd do Rosji, Gub. Wołyńskiej, lub Podolskiej. Adres: ulica Sienna, domu Nr 4 lit. A, drugi dom, w mieszkaniu p. Tyszkowskiej, 1-sze piętro. D-2240- 2-3

Biuro Kaucjonowane Komisowe Józefa Łuczyńskiego

Nr 6, Krakowskie-Przedmieście **vis-á-vis** św. Krzyża.

Angielka

z konwersacją francuzką i niemiecką gramatykalną, życzy za dwie godz. dziennie lekcyj mieć stół i mieszkanie.—Potrzebne są **Bony francuzkie** i **Francuzki** na lekcje. D—2313— 2—3

Niańka

z dobremi świadectwami, młoda, żądaną jest zaraz. — Wiadomość w Łaźni akcyjnej, przy Nowym-Zjeździe, u Szwajcara. D—2256—2—3

Mężczyzna w sile wieku,

znający języki: polski, ruski i niemiecki teoryeznie i praktycznie, także rachunki, prosi litościwych i wspaniałomyślnych Chlebodawców o zajęcie jakiegokolwiek rodzaju, choćby tylko za przytułek, jedzenie i opranie. Świadectwa byłej kondujty i policyjne legitymacje wskazać może. Adresy składać prosi w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. B. 60. D—2267— 2—3

Młody Człowiek,

znający język niemiecki i polski, oznajmiony z czynnościami kantorowemi, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty składać upraszam w Redakcji. pod lit. B. S. D—2280— 2—3

Młody Człowiek

kupiec, lat 13 w handlowym zawodzie, władający językiem polskim i niemieckim, mający jak najlepsze świadectwa, który przeszło półtora roku z dobrym skutkiem dla pierwszorzędnej fabryki maszyn do szycia na prowincji podróżował, poszukuje zaraz miejsca jako **PODRÓŻUJĄCY,** jakiegokolwiekbądź interesu handlowego. Oferty proszę składać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. A. B. 25. D—2208— 2—3

Student filolog,

z medalem, udziela lekcyj i korrepetycyj w zakresie nauk gimnazjalnych. — Adres: Nowy-Świat domu Nr 19, mieszk. 15, H. R. Ł. D2—3—2170—

Suknia ślubna

kaszmirowa, bardzo ładnie wykończona, parę godzin używana, która kosztowała rs. 50, za połowę ceny.—Ulica Solna Nr 16, w oficynie, drugie piętro, na lewo. D—2242— 2—3

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do Bielizny, szycia na maszynie Wellera Wilsona i Panna do dziurek.—Ulica Świętojerska Nr 12A, mieszkania 17.
D—2030— 3—3

Potrzebną jest

BONA

Szwajcarka, znająca gruntownie język francuzki Niańka Niemka, oraz Młodsza Polka. Wiadomość: róg Alei Jerozolimskiej Nr 4. u pana L. Perl. D—2073— 2—3

Potrzebną jest

Kobieta,

ze świeżym pokarmem, któraby chciała wziąść Dziecko do piersi. —Wiadomość u Akuszerki Petry, przy ulicy Chmielnej Nr 30.
D—2089— 3—3

Potrzebną jest

Sklepowa

z kaucją, do interesu niciarsko-pończoszniczego. W razie możności włożenia do interesu większego kapitaliku, mogłaby otrzymywać odpowiednią tantjemę od sprzedaży. Oferty składać proszę pod lit. M. D., w Redakcji niniejszego pisma. D—2110— 3—3

Do Restauracji w Nowej Tivoli przy ulicy Królewskiej Nr 37, potrzebną jest zaraz

Bufetowa,

z niemieckim językiem mają pierwszeństwo.
D—2065— 3—3

KAWALER

może być współlokatorem do dużego umeblowanego salonu.—Wiadomość: Niecała Nr 12, mieszkania 30. D2—3—2258—

Młody Człowiek,

obeznany dokładnie z **buchhalterją podwójną, korespondencją i rachunkowością** kupiecką, poszukuje odpowiedniego zajęcia. W razie żądania może złożyć kaucję, lub poręczenie obywateli. Łaskawe oferty składać proszę pod lit. K. P D—2109— 3—3

Potrzebne są

Panny

do robienia kwiatów.—Ulica Bednarska, domu Nr 7, mieszkania Nr 1. D1—1—2323—

Ktoby potrzebował

Nauczyciela,

upoważnionego przez Władzę Naukową, tak w Warszawie jak i na prowincję, do przygotowania dzieci do klass gimnazjalnych, raczy żądanie swoje z adresem pozostawić w kantorze Redakcji tegoż pisma pod liter. K. K.
D1—3—2331—

Potrzebne są

PANNY

maszynistki, podręczne i do dziurek do bielizny. — Ulica róg Alei i Leopoldyny Nr 17, mieszkania 13. D—2368— 1—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona, do szycia kapeluszy słomkowych. — Ulica Wspólna Nr 18, mieszkania 9. D—2359— 1—3

Poszukuje się

Młodszej, do rosyjskiej rodziny w Warszawie. Zgłaszać się na ulicę Marszałkowską, pod Nr 6, do Pułkownika Dworzeckiego, między godziną 1-szą a 4-tą. D—2353—1—3

Francuzce

rodowitej i wykształconej oddaje się Pokój umeblowany, wygodny i z opałem, za jej towarzystwo w wolnych godzinach. — Ulica Żórawia Nr 33, mieszk. 12. D—2374— 1—1

Za Mieszkanie

poszukuje się **Nauczycielki muzyki** z patentem. — Wiadomość: ulica Mirowska Nr 4, u Właściela domu, Od godz. 11 do 1, z wyjątkiem Świąt. D—2337— 1—2

Student Uniwersytetu,

znający język niemiecki i francuzki, udziela lekcje i korepetycje na przystępnych warunkach. — Plac św. Aleksandra, domu N 7, mieszkania 9. D—2334— 1—4

Stolarz kawaler,

który pracował przez kilkanaście lat w Fabrykach, w Królestwie, obeznany z robotami agronomicznemi, budowlanemi i meblowemi, poszukuje miejsca na prowincji, w Cesarstwie lub Królestwie. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. M. K.
D—1784— 4—6

Uczeń Handlowy

w wieku lat 16, dobrej konduity, z porządnej familji, potrzebny jest do Składu Lamp i Porcelany do St. Mioduszewskiego, przy ulicy Szpitalnej Nr 2. D—2314— 1—3

Potrzebnym jest zaraz

Woźny

z kaucją rs. 300.—Wiadomość: Hotel Kowieński, mieszk. 27, trzecie piętro—na ulicy Koziej, pomiędzy godz. 10 a 11 z rana i 5 a 7 wieczorem. D—2365— 1—1

Za bardzo umiarkowane

wynagrodzenie można kilka godzin dziennie egzercytować się na fortepianie.—Wiadomość: ulica Wielka Nr 13, mieszk. 57. D-2344-1-3

UCZEŃ

dobrej konduity, potrzebny jest do **Jubilera Józefa Betchera.** — Ulica Szeroka-Freta Nr 8. D—1761— 3—3

PANNY

potrzebne są Pracowni Sukień.—Ulica Mylna Nr 3, do Witoszyńskiej. D—2092— 2—2

NIEMKA

(Kindergärtnerin), z kilkoletniemi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci.—Wiadomość: ulica Przejazd Nr 15, pałac Mostowskich, parter prawy. D—1966— 3—3

Młodsza

umiejąca doskonale prać i prasować, może się zgłosić na ulicę Zielną pod Nr 7A, mieszkania 5, **dobre** świadectwa są wymagalne.
D—1800— 4—6

Fortepianista i Skrzypek

przyjmuje zamówienia na Bale i Wesela. — Ulica Śliska Nr 30, mieszkania Nr 26
D—2105— 2—3

MAMKA

wiejska, z obfitym pokarmem jest u Akuszerki. — Leszno Nr 24. D2—2—2311—

MAMKI

wiejskie ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki Łuszczewskiej.—Ulica Chłodna Nr 20. D2—2—2262—

MAMKA

z młodym pokarmem jest u Akuszerki Brzezowskiej. — Ulica Wielka Nr 13 domu.
D2—3—2295—

WAŻNE

dla Rodziców, Opiekunów, Emerytów i innych pojedyńczych osób, mogących pożyczyć od rs. 500 do 1,500 do pewnego interesu w Warszawie.

Dający pożyczkę otrzyma w procencie: mieszkanie i utrzymanie, lub też mogą być przyjęte dzieci na kompletne utrzymanie i podług umowy, znajdą troskliwą opiekę i pomoc naukową w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim i francuzkim, oraz pomoc w muzyce fortepianowej, buchhalterji, a dla płci żeńskiej zapewnia się nauka krawieczczyzny i t. d. Łaskawe oferty z dokładnym adresem przyjmie Szwajcar w Hotelu Rzymskim w Warszawie, pod lit. **E. T. K.**
D—2320— 1—2

Do sprzedania

FORTEPIAN

Hofera, z całym blatem metalowym, o 7-miu oktawach. — Ulica Zielna Nr 12, mieszk. 10, za 200 rs. D1—3—2350—

Jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 1771 liter. a położony, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość u Lucjana Wrotnowskiego, adwokata przysięgłego, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 16 u radcy stanu Kornelego Kozerskiego, przy ulicy Jasnej pod Nr 3.
D1—3—2351—

Meble tanio!

Garnitur karmazynowy aksamitny, nowy, różne Fotele staroświeckie z najcelniejszych fabryk, oraz Łóżko z materacem na sprężynach, można je obejrzeć w domu przy ulicy Czystej Nr 2, mieszkania Nr 4. w godzinach od 12-tej do 2-giej po południu, codziennie.
D1—3—2349—

Do sprzedania zupełnie nowa, wcale nieużywana

SUKNIA czarna,

kaszmirowa, ubierana atłasem, świeżo i elegancko zrobiona, obejrzeć można od godziny 9 do 11 zrana. Nowogrodzka Nr 20, 2 piętro od frontu. D3—3—1995—

Jest do sprzedania

Pianino

palisandrowe (ciemne), zupełnie nowe, renomowanej zagranicznej fabryki, za cenę nader umiarkowaną. — **W Składzie Nut i Instrumentów muzycznych, Kruzińskiego i Lewi.** — Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyzkiej. D3—3—1970—

Fortepian

o 7-miu oktawach, z całem blatem metalowym i 4-ma szprejcami, za rs. 220 do sprzedania u Jubilera, Piwna Nr 11 nowy.
D3—3—2011—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

nowe, za cenę przystępną. — Ulica Wspólna Nr 13. Wiadomość u stróża. D1—3—2346—

Za Rs. 60

SANKI,

piękne, małe. — Ulica Orla, fabryka Geyera.
D1—3—2333—

Są do sprzedania

SANKI

z numerem, z chomontami, z końmi, lub bez. Ulica Chłodna Nr 60 domu, mieszkania 14.
D1—2—2339—

Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

oraz do sprzedania Słupek marmurowy za rs. 12, Łóżko mahoniowe za rs. 15 i dwa duże Draceny za rs. 12.—Ulica Zielna Nr 13, stróż wskaże. D1—3—2341—

Jest do sprzedania

Fortepian

do nauki za rs. 15.—Wiadomość na Podwalu Nr 20, u p. Śliżyńskiej. D1—2—2338—

Z powodu śmierci właściciela do sprzedania

7 dojnych Krów,

oraz całe przyrządy do takowych, w dobrym stanie.—Wiadomość: róg ulicy Wielkiej i Złotej Nr 6. D1—2—2330—

Do sprzedania

SUKNIA

nowa, jedwabna, koloru bordo, koronkami krem przybrana, na osobę średniego wzrostu, dobrej tuszy; tamże **Lustro** w złoconych ramach, **sześć Krzeseł** wiedeńskich i **Stół** jesionowy. — Wiadomość u gospodarza domu Nr 12 plac Grzybowski. D1—3—2335—

Jest do odstąpienia

Zakład Kawiarniany,

w dobrym punkcie, pod bardzo korzystnemi warunkami. — Nr 109 Krakowskie-Przedmieście, wprost zamku, **w kantorze komisowym.** D1—2—2322—

Na Nowej-Pradze, przy placu rządowym, pod Nr 63 jest

D O M cały,

ze Sklepem, gdzie poprzednio był szynk, w każdym czasie do wynajęcia na przystępnych warunkach.—Wiadomość w Warszawie: Alea Jerozolimska Nr 20, u Czajkowskiego.
D1—2—2329—

Wachlarze!!!

oraz **reperacje** wszelkiej galanterji przyjmuje Zakład Tokarsko-Galanteryjny K. Plage. **Niecała Nr 1**, dom hr. Krasińskiego. — Tamże przyjęci być mogą **Praktykanci.**
D—2373— 1—3

SUKNIA

blado-niebieska, jedwabna, w pierwszorzędnym magazynie zrobiona, godzin kilka użyta, na osobę dobrego wzrostu, do sprzedania, o trzecią część wartości taniej.—Ulica Marszałkowska Nr 26, mieszk. 8.—Tamże do zbycia lustro imitujące kominek, bardzo oryginalne i piękne. D—2358—1—2

O korzystnym interesie,

z kapitałem rs. 1,000

na prowincji, dla mężczyzny nie obarczonego liczną familją, dowiedzieć się można pod Nrem 28, róg ulicy Twardej i Pańskiej, mieszkania Nr 6. D—2370— 1—2

Do sprzedania

MEBLE,

za przystępną cenę, Kredens dębowy, o sześciu drzwiach, z marmurowym blatem, z ozdobną rzeźbą, Kredens mniejszy cztero-drzwiowy także z rzeźbą, Szafy mahoniowe karnesowe, ozdobnie zrobione. — Ulica Pańska **Nr 39, u stolarza.** D—2388— 1—3

Potrzebne są

PANNY,

do Fabryki Kwiatów. — Ulica Wołyńska Nr 11, w Bramie, 1-sze piętro. D-2377- 1-3

Potrzebną jest zaraz

Nauczycielka

na prowincję, do dwóch Panienek; pożądany jest dobry akcent języka francuzkiego i przyjemna powierzchowność. — Ulica Wspólna Nr 26, stóż wskaże. D—2378— 1—1

Potrzeba jest 4 Uczni,

do zakładu kotlarskiego, mechanicznego i ślusarskiego, pomieszczenie z życiem, dla chłopców przeważnie biednych, na dogodnych warunkach, pierwszeństwo mają z prowincji. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22. D—2398— 1—3

2 MAMKI

z młodym i obfitym pokarmem, bez długu, u Akuszerki K. Zakrzewskiej. — Ulica Biała Nr 1. D—2389— 1—1



Za przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe,** mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i **6 Napoleonek.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem. wprost bramy na dole. D1—3—2385—



Za 160 rs.

Pianino



berlińskie Hartmana, czarne, pół 7-me, oktawy, z całym blatem i **Fortepian** Blitnera za 270 rs. — Chłodna Nr 37, mieszk. 24, od godz. 12-tej do 2-giej i w wieczór o 7-mej. **Pianista** przyjmuje zamówienia na wieczory.
D1—4—2384—

RS. 12,000

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, przy jednej z pryncypalnych kolei, bez pośrednictwa. — Nowy-Świat Nr 41, 1-sze piętro. D1—3—2362—

Garnitur Mebli

masiv orzechowych, rypsem bordo pokryty i **Sofa** turecka niebieska, używana, do sprzedania niedrogo — Ulica Bracka Nr 6, wprost Nowogrodzkiej, u Tapicera. D1—4—2361—

Do sprzedania:

Rądle duże i Wanna do gotowania ryb. — Ulica Tamka Nr 13, stróż wskaże, od godziny 4 do 6 wieczór. D—2367— 1—3

Przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 7, mieszkania 15, jest do sprzedania bardzo tanio elegancki

Kostium Krakowski,

wraz ze skromniejszym, również kilka sztuk wytwornej bielizny. D—2369— 1—2

Rs. 3,500

do ulokowania, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość w Sądzie okręgowym, u Rejenta p. Maciejewskiego. D—2372— 1—3



Pianino

czarne, naturalne, piękne, nowe i Fortepian używany, do sprzedania u kg. for. A. Gruszczyńskiego. — Ulica Nowy-Świat Nr 40, od godz. 1 do 3. D—2251 — 2—3

DLA AMATORA.

Lorneta o 3-ch szkłach, teatralnem, polowem i morzowem, jest do sprzedania. Obejrzeć ją można w Kiosku, przy ulicy Marszałkowskiej, róg Alei Jerozolimskiej, w prost Kolei Warsz.-Wied. D—2301— 2—3

Fortepian

palisandrowy, w zupełnie dobrym stanie jest do spreedania za nizką cenę. — Marszałkowska Nr 73. D3—3—2086—

Tanio!!

Reperuje, przerabia, pokrywa PARASOLE, oraz przyjmuje LAMPY do naprawy. — Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. D7—12—431—

Zawiadamiam!!!

niniejszem Szanowną Publikę, iż niezależnie od mego zakładu artystyczno-jubilerskiego, egzystującego przy ulicy Piwnej, otworzyłem 2-gi przy ulicy Freta Nr 8 dom Dominikański, gdzie wszelkie obstalunki i reperacie, złocenia i srebrzenia przyjmować będę sam.

Z uszanowaniem Jubiler **Józef Betcher.**
D6—6—959— Freta Nr 8 nowy.

Nowość!
Lohse'go Perfumy z Konwalii,

(czystego zapachu konwalii),

zyskały sobie uznanie eleganckiego świata, z powodu swego wybornego gatunku, przyjemnego zapachu i wytrzymałości na odzieży i bieliznie.

Gustaw Lohse, Perfumerja w Berlinie,

Nadworny Dostawca J. C. M. Cesarzowej Niemieckiej.

Aby uniknąć nabycia imitacji, należy zażądać u wszystkich fryzjerów i w składach perfum: **„Lohse'go konwalijowych perfum."**

D 26901—12—12

ŁYŻWY

Halifax, oraz inne różnych systemów i gatunków, otrzymał obecnie znaczny transport wszelkich długości i takowe poleca po cenach bardzo przystępnych:

HALIFAX od rs. 4 za parę.
ANGIELSKIE od rs. 2.
DAMSKIE od rs. 2 kop. 50.
DZIECINNE od kop. 80.
SANECZKI do wozenia dam.

W. GEYER,

Nowy-Świat Nr 1245 a, wprost Kopernika.

D—2150—2—3

Wino St.-Raphael **wybornego smaku, wzmacniające, ułatwiające trawienie i przywracające zdrowie,** przepisywane przez lekarzy jako mające pierwszeństwo nad winami, przygotowanemi na żelaznych i chinowych pierwiastkach, posiada bowiem wszystkie wyszczególnione własności będąc zarazem naturalnem i zdrowem Winem Poleca handel win i delikatesów A. STĘPKOWSKIEGO, ulica Wierzbowa Nr 5.

D—1213—3—0

Ktoby z pp. Właścicieli **fabryk, zakładów przemysłowych i handlowych, hoteli** i t. d., życzył sobie odnośne

OGŁOSZENIA

wywiesić na stacjach drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, raczy się zgłosić do p. Mikołaja Sarneckiego w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 12, działającego na mocy udzielonego mu pełnomocnictwa zarządu drogi.

D—2276—2—6

NADZWYCZAJ
TANIO

bo dla szybszego zbytu,

bez żadnego zarobku, a jedynie po cenie kosztu,

z powodu zwijania handlu

i zupełnej wyprzedaży, z dniem dzisiejszym będą się sprzedawały w sklepie galanteryjno-blacharskim Franciszka Wilmana, przy ulicy Elektoralnej pod N. 33, wprost Solnej,

w wielkim wyborze:

Lampy naftowe, Kuchenki naftowe, wszelkie wyroby blacharskie, emaljowane i galanteryjne i rozmaite **przybory kuchenne i gospodarskie.**

D—544—9—10

Nowości Muzyczne

wydane nakładem Składu Nut, Instrumentów muzycznych

KRUZIŃSKIEGO i LEWI

w Warszawie, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyzkiej,

zawierają następujące utwory na Fortepian:

1. „Dla Ciebie," Mazurek salonowy Cooper'a, 30 kop.
2. „Dzwony Kornewilskie," Walc Genet'a, 30 kop.
3. „Boruta," Mazur do tańca, W. Kruzińskiego, 22½.
4. „Polka française," Krala, 22½.

Skład powyższy urządził abonament nut na bardzo doogdnych warunkach.

D—2293—2—3

SKÓRY AMERYKAŃSKIE

w różnych kolorach—mat i glans,

na pokrycie mebli, powozów i t. p., oraz

SERWETY DAMASTOWE

na stoły,

białe i kolorowe, jak również ten sam materjał na łokcie.

Ceraty podłogowe, Chodniki ceratowe, Dywaniki pod umywalki i Stoły,

w wielkim wyborze, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

D—496—3—0

8 razy na 10

MIGRENY i NEWRALGIJE uśmierzane bywają w ciągu kilku minut przez użycie Perełek z essencyi terpentynowej Doktora CLERTAN

3 do **4-ch perełek** przynoszą ulgę prawie tak natychmiastową, że jeżeli pierwsza doza nie sprawia żadnego skutku, dalsze użycie staje się zbytecznem.

Każdy flakon **zawiera 30 perełek** co czyni cenę uleczenia **Migreny** lub **Newralgii** bardzo małoznaczną.

Ponieważ Essencya terpentynowa wymaga nader starannej rektyfikacyi, należy przeto bacznie strzedz się naśladownictwa, wymagając jako gwarancyą prawdziwości — na każdym flakonie podpisu: Clertan

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie dostać można u pp. Ludwika

Spiess i Syn i Mrozowskiego.

Skład Materjałów Aptecznych

POD WIELORYBEM

LEONA BERNSTEINA

ulica Marszałkowska Nr 52.

Ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
Borax w kawałkach i w proszku.
Essencję octową do robienia octu.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i **preparaty chemiczne.**
Masy woskowe i **lakiery do zaprawiania posadzek.**
Mydła toaletowe i pudry.
Olejki do wódek i wody kolońskiej.
Oliwę nicejską na funty i **flaszki.**
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie na łuty.
Proszek dalmacki na wygubienie **robactwa domowego.**
Proszek do czyszczenia metali.
Tran lekarski biały i żółty.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę kolońską w najlepszym gatunku.

D—30129—12—37

Tran Lofodzki najskuteczniejszy i **maść przeciw odziębieniu ciała, Hemikranin** znakomity środek przeciw migrenie i newralgji, oraz **Narcodon** przeciw bólowi zębów. Apteka L. Zieminskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, oraz przy ulicy Świętokrzyzkiej w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus. D—1469—3—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany, oraz Sofa, Szeslong, Biurko, Otoman, para Łóżek i Stół jadalny.—Królewska Nr 19 u Tapicera. D5—6—1512—

Jest do ostąpienia, na 8% **Suma**

Rubli 8,000, lub 3,000,

płatne za rok, ubezpieczone na nieruchomości wartującej rs. 50,000 bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy w ilości rs. 9,000.—Wiadomość w Kantorze M. H. Szymonberga, przy ulicy Przechodniej Nr 6. D—1477—5—6

MASZYNA

do szycia systemu Singera, wcale nieużywana, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Widok Nr 14, stróż wskaże. D3—3—1766—

Dom

3-piętrowy, z oficyną 3-piętrową, z obszernem podwórzem, narożnie położony od 2-ch ulic, w blizkości dr. żel. W.-W., 143 łokci bieżących frontowych mający, z wszelkiemi wewnątrz dogodnościami, do sprzedania za Rs. 125,000. Do kupna zaraz potrzeba Rs. 60,000, reszta szacunku pozostanie przy gruncie. — Wiadomość w fabryce okuć żelaznych przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617. D3—3—1802—

Interesowani, pragnący

sprzedać swe dobra, lub nabyć majątki ziemskie, w Gubernji Radomskiej i Lubelskiej, pod dogodnymi warunkami, obok kolei budować się mającej, z Iwangrodu przez Radom, zechcą się zgłosić pod adresem R. Leszczyński w Radomu, ulica Lubelska, dom Balińskiego, wprost Telegrafu, osobiście lub listownie. D—1797—3—3

Płaszcz szopowy,

mało używany. jest do sprzedania za przystępną cenę. Obejrzeć można w składzie futer p. Starkmana, pod kolumnami Teatru wielkiego. D3—3—1782—

Dwie Suknie

jasne, z pięknej materji, za pół ceny.—Wiadomość: Hoża róg Kruczej Nr 15, mieszk. 17, na parterze. D3—3—1704—

TANIO BARDZO!

Kilkadziesiąt **Chustek** z włóczki jedwabnej w różnych kolorach do sprzedania.—Bednarska Nr 21, mieszk. 9, od godziny 11-tej rano do 5-tej po południu. D3—3—1759—

Są do sprzedania

SANKI

nowe, familijne, z vis-à-vis siedzeniami, najświeższego fasonu, bardzo eleganckie.—Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 20, u stelmacha A. Schultz. D—1849—3—3

!Buljon wyborowy!

sprzedaje się po rs. 1 funt. — Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, mieszkania Nr 15. D4—6—1568—

Warsztat Mechaniczny pod firmą: **Mertens**, przyjmuje reperacje

Maszyn do szycia

wszelkich systemów. Robotę wykonywa z największą dokładnością.—Ulica Nowolipki Nr 7, (róg Karmelickiej). D3—3—1955—

WYPRZEDAŻ

różnych towarów zimowych, jako to: **halek, diagonale** na suknie, **chustek** i t. p. **Krawatów** damskich i mężkich, **koszyków** różnego rodzaju, oraz

Obić papierowych

po cenach znacznie zniżonych, w Magazynie A. Rembierz, ulica Nowy-Świat Nr 21. D4—6—1754—

POSESJA w Warszawie,

zawierająca 30,000 łokci □ powierzchni, przynosząca dochodu 6,000 rubli brutto, położona w dogodnem miejscu na większy zakład przemysłowy, do sprzedania. — Interesowani powezmą wiadomość w Składzie pp. Sowińskiego i Szulca na rogu ulic Długiej i Przejazd. D—2205—2—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w nowo-otworzonej Restauracji przy ulicy Chmielnej pod Nr 10, wydaje codziennie

Obiady

po kop. 25, składające się z czterech potraw i legominy, jak również Śniadania i Kolacje i wszelkie zamówienia do domów prywatnych, oraz Wesela wykonywa się jaknajakuratniej, pokarmy zdrowe i na czystem maśle, po możliwych nader nizkich cenach, czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem **L. Władysław.** D6—6—1429—

Bardzo Tanio!!! Meble i Materace.

Klika garniturów gustownie krytych, Szeslongi, Sofy, Szafy, Kredensa, Stoły i t. p. Materace włosiane po rs. 16, waltcharowe po rs. 8. Marszałkowska Nr 58, wejście przez Sklep.

D5—12—1424— **L. Brenert.**

Drzewo opałowe

sosnowe, brzozowe, dębowe, olszowe w sążniach, sprzedaje Zakład **B. Korpaczewskiego.** —Trębacka Nr 4. D5—6—1153—

Poszukuje się kupno

APTEKI,

z dochodem rocznym 3—4,000 Rs. brutto. Mający takową do sprzedania, raczy nadesłać jaknajszczególniejsze objaśnienia listownie do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. B. K. 62. D3—3—1830—

Nowość

Fabryka wyrobów **koszykarskich „Wanda,"** Nowy-Świat Nr 7, poleca znaczny wybór eleganckich mocnych i praktycznych

Sanek ręcznych,

tak **dla dzieci jako też i dla dorosłych osób,** powszechnie za granicą używanych na szlichtadach, jak niemniej przez słabych niemogących o swej sile używać świeżego powietrza. D—1506—5—6

Nowo zbudowany obszerny lokal przysposobiony na

Café restaurant,

w ogrodzie niegdyś Bohla i Stillera przy ulicy Antokolskiej w Wilnie oddaje się wdzierżawę od 23 Kwietnia 1881 r.—Bliższą wiadomość powziąć można w Magazynie A. Fiorentini w Wilnie. D—2176—2—3

Do sprzedania:

Futro męzkie elki Amerykańskie, na osobę średniego wzrostu.—Tamże jest **Pokoik** do najęcia, z wspólnym przedpokojem z opałem i usługą. — Ulica Nowolipie Nr 15, mieszkania Nr 9, na drugiem piętrze. D—2167—2—3

Jest do sprzedania

biały BULDOG

trzy-miesięczny.—Ulica Okopowa Nr 20, mieszkania 17. D2—3—2146—

Są do sprzedania bardzo tanio!

Szafa duża oszklona, **Kontuar, Konsola, Lustro, Tremo** i rozmaite rzeczy przydatne do Magazynu Mód, Galanterji lub dla Jubilera. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 61, 1-sze piętro; tamże jest do sprzedania **Branzoleta złota, Obrączki ślubne i Tabakierka.** D2—2—2159—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

w zupełnie dobrym stanie, orzechowy, aksamitem kryty, za Rs. 275. Zastać można od godziny 11-tej z rana do 1-szej.—Świętojerska Nr 12a, 2-gie piętro, mieszk. Nr 14. D2—3—2149—

Nowo-Otworzona

Pralnia Paryzka,

poleca się Szanownym Paniom i Panom, zaopatrzona w Francuzkie i Berlińskie **Pracownice.** Prasowanie odbywa się podług najświeższych fasonów paryzkich. — Także potrzebna jest Panna do prasowania.—Z uszanowaniem **Magnuska.** — Ulica Chmielna, domu Nr 52, w oficynie. D—1618—4—4

Wyprzedaż Kwiatów

paryzkich i innych gatunków, t. j. garniturów ślubnych i balowych, gerland i bukietów, po cenach nizkich. —Ulica Mylna Nr 7, w fabryce. D4—6—1702—

Place i Domy.

Dwa domy 2-piętrowe, na Nowej-Pradze, oraz 16 Placów do zabudowania, przy stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, są do zamiany na majątki ziemskie lub na kapitały hypoteczne dobrze lokowane. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, na 1-m piętrze od frontu. D5—6—1680—

Do sprzedania

Wóz nowy

jednokonny, dobrze okuty u kowala. — Ulica Nowolipie Nr 59 nowy. D3—3—1978—

Do sprzedania:

Algierka tumakami podbita męzka, w jak najlepszym stanie, z nową tumakową odnową za 35 rs., na niski zupełnie wzrost, lub ucznia 15-letniego; Czapeczka tumakami okładana najświeższego żórnalu, może służyć dla mężczyzny lub damy za rs. 10, kosztowała 25, Garniturek tumakowy za rs. 20, Garniturek nórkowy jako to: kołnierz i mufka za rs. 22, Frak w dobrym stanie na wzrost wysoki za rs. 8, Spodnie rs. 4, Żakiet rs. 4.—Kozia drugi dom od Senatorskiej wprost Miodowej w Dystrybucji, niebieski znak z cygarami. D—1729—4—6

Piekarnia Wiedeńska,

przy ulicy Waliców Nr 3 (1006),

zaopatrzona w wyborową mąkę—mająca wykwalifikowanych piekarzy,—administrowana przez samego właściciela—zawiadamia Szanowną Publikę, że kilka razy dziennie wypiekając na **sposób wiedeński,** od najniższego gatunku pieczywo do najwykwintniejszego, jest w stanie zadowolnić najwybredniejsze wymagania gustu. Właścicielom sklepów, sprzedającym pieczywo, zapewnia się odpowiedni rabat. D3—3—1998—

Jest do sprzedania

DOM

murowany, piętrowy, z **Placem** frontowym do budowy i ogrodem owocowym, wogóle przestrzeni łokci □ 6,200. — Wiadomość w kiosku: róg Karmelickiej i Nowolipia. D3—3—1829—

PANTOFELKI

BALOWE i WIECZOROWE.

38. PIASECKA, Nowy-Świat 38.

D6—6—315—

!!!Kupuję!!!

złoto, srebro, kamienie i garderoby. — Solna Nr 4, mieszkania 16. D2—6—2268—

Obiady prywatne.

Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. D2—3—2284—

RS. 1,000

kto ma do zbycia taką sumę dobrze lokowaną, może się zgłosić do Dystrybucji p. Glika, plac św. Aleksandra Nr 12. Jest do sprzedania **10 włók Ziemi,** o kilka mil od Warszawy. D5—6—1872—

Rs. 10,000 i rs. 2,000

jest do wypożyczenia na domy w Warszawie, bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 23, 1-e piętro, Nr 6 lokalu. D3—3—2115—

Kareta potrójna

pozostawiona do sprzedania w fabryce powozów Michałowskiego. — Elektoralna (róg Orlej) Nr 8. D3—3—2171—

Do sprzedania

Maszyna pończosznicza,

mało używana.—Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania Nr 31, stróż wskaże. D3—3—2153—

PLAC

narożny od ulicy Dobrej, 55 łok. frontu, od ulicy Leszczyńskiej, na przeciw fabryki gipsu Żółtyńskiego 52 łok. frontu mający, jest do sprzedania.—Wiadomość ulica Przeskok przy Szpitalnej Nr 1, na parterze, lewa strona od godz. 1 do 4. D5—6—1186—

Rs. 2,000 do 4,000

potrzeba jest na dom murowany, nowowzniesiony na pierwszy numer hypoteki w Warszawie.—Wiadomość w Zakładzie B. Korpaczewskiego, przy ulicy Trębackiej Nr 4. D—1552—5—6

PIEKARNIA

egzystująca od lat 50, przy ulicy SOLNEJ Nr 11/807.

Objąwszy z Nowym-Rokiem zakład powyższy, wypiekam pod kierunkiem zdolnego piekarza wyborowe **Pieczywo** po cenie umiarkowanej i takowe polecam Szanownej Publiczności.

D6—6—1286— **G. Morawska.**

Najtańsze KOŁDRY,

największy wybór, **Materace, Łóżka żelazne, Kołyski** rozmaite, **Poduszki** różne i t. p. rzeczy pościelowe,—**Czysta Nr 415. S. WROTNOWSKI.** D3—10—2069—

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach, 4-ma szprejcami, z metalowem blatem, jest do sprzedania. Aleja Jerozolimska Nr 23, na 2 piętrze, mieszkania Nr 16. D3—3—2099—

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D3—3—2039—

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, Bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p. meble.—Wiadomość: róg Hożej i Kruczej, u stolarza Nr 15. D3—6—2131—

DO LODÓW

Formy figurowe i owocowe; Puszki do mrożenia lodów. — Ulica Gołębia (Nowomiejska Nr 7). D—1887—5—12

Jest do sprzedania doskonale ułożony do polowania

WYŻEŁ

ponter, czystej rasy. — Ulica Okopowa Nr 4, stróż wskaże. D2—2—2243—

Jest do sprzedania

Kostjum krakowski,

prawie nowy, i dwa Łóżka jesionowe z materacami sprężynowemi.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 47, stróż wskaże. D2—3—2259—

WOLANT

z budką do odjęcia, na jednego i parę koni, jest do sprzedania. — Ulica Chłodna Nr 51, u właściciela domu. D3—3—2040—

Do sprzedania

Mleczarnia,

w dobrym punkcie. — Nowy-Świat Nr 29 w sklepie pieczywa. D3—3—2112—

Do sprzedania:

GARNITUR MEBLI urzędowej roboty, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół z drzewa orzechowego, wełnianym rypsem kryte, Szafa do bielizny mahoniowa, Serwantka, Komoda, Stolik do kart orzechowy, Umywalnia z blatem marmurowym, Stolik przed łóżko, Lustro duże rama złocona, Dywany, Lampa brązowa paryzka, Zegar ścienny, Muszle, Szkło, Porcelana, Obrazy olejne i Sztychy francuzkie i angielskie, w ramach złoconych. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 7, w prawej oficynie, 2-gie piętro, mieszkania 16. D—2260—2—3

Róg ulicy Twardej i Marjańskiej, w domu pod Nrem 5. mieszk. 7, jest do sprzedania

dwie nowe balowe

SUKNIE,

za cenę bardzo przystępną. Obejrzeć można codziennie, wieczorem od godz. 5 do 7 D—2270—2—3

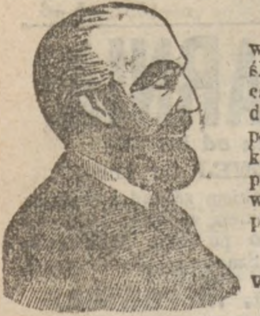
Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie pod dogodnemi warunkami

CUKIERNIA,

położona w dobrym punkcie. — Wiadomość w kantorze Administr. Kurjera Warszawsk. D3—3—2120—

Przysposobienie i sprzadaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskich alpejskich roślin wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.



Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.—**Cena za słoik z przepisem rs. 2.**

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki, znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.



Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą i delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik z przepisem rsr. 1 kop. 60



PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.—Powyższe środki opatrzone są marką fabryczną Kupidyna i podpisem wynalazczyni Berthy Ries.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z przepisem rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE RIES'A,

DOSKONAŁA FARBA DO WŁOSÓW na GŁOWIE i BRODZIE.

Farbuje siwe włosy na kolory: szatyn, ciemnoszatyn i czarny; zaraz po jednorazowem użyciu. Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu najmniej 6-ciu tygodni, który niezawodzi i zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w żadne różnobarwne kolory, jakto często bywa przy innych podobnych farbach.—**Cena za pudełko z przepisem rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI RIES'A,

jedyny najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

(Gazeta Lekarska). o—29382—3—0

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 131—0— 17836 —

GŁOWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po **cenach przystępnych, z gwarancją** dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 94—0—8720—

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

72—0 D— 21144 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.

Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Atrament do znaczenia bielizny.

Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.

Massa szwedzka do skór i kopyt końskich

Tynktura na móle i pluskwy.

Oliwa do maszyn do szycia.

Woda Jawelska do prania. 73—0 — 21142 —

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztucców stołowych może być **używany.**

Sprzedaż hurtowa i pojedyńcza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

70—0 — 21145—

Dom drewniany,

mający gruntu łokci kwadratowych 3,300, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej pod Nrem 35/922.—**Tamże** do sprzedania 2 Dorożki, 4 Konie i Sanki z uprzężą. — **Wiadomość u Właścielki domu.** o—2122—2—3

Nowość! Zakład Reperacyjny.

Przy pracowni Sukien i Okryć damskich, przyjmuje do przerabiania i reperacji Suknie i wszelką bieliznę po cenach nizkich z zupełną dokładnością.—**Tamże życzą sobie stołowników.** — Ulica Nowe-Miasto Nr 8, **2 piętro.** o6—6—823—

Egzystująca od roku 1869

Fabryka wyrobów wełnianych

K. BENJAMINA,

w Warszawie ulica Nowolipki Nr 18,

otworzyła Główny Skład wyrobów własnych

przy ulicy Nalewki Nr 30, dom W-go L. Rabinowicza

D—2379— 1—3

PO BARDZO NIZKIEJ CENIE

nabyć można w **Spółce Połączonej Pracy Kobiet,** ulica hr Berga Nr 9, pozostałe jeszcze od wyprzedaży koszule i kołnierzyki męzkie, kapelusze damskie, drobne towary, jako to: nici, jedwab i materjały piśmienne.

W pracowniach S-ki jak i dawniej przyjmują się obstalunki sukien, bielizny, strojów i t. d.

Zakład Naukowo Rękodzielniczy, przy tejże spółce znajdujący się, przyjmuje zapisy codzień na rozpoczęte kursa: **Krawieczczyzny, Bielizny, Kwiatów, Introligatorstwa, Buchhalterji** i innych.

D—2360—1—3

Kilka Majątków

w dobrej ziemi i kulturze, przy kolei do sprzedania za gotówkę, lub zamianę na domy w Warszawie. — Wiadomość do 11 rano.— Złota Nr 13, mieszkania 10. D3—5—1148—

PIANISTA

przyjmuje zamówienia, na Wieczory i Wesela w domach prywatnych.—Ulica Nowogrodzka Nr 7, mieszkania 15. D—1842— 2—3

!!!Kuchmistrz!!!

zawiadamia JW. PP., że przyjmuje obstalunki, na Wesela, Śniadania i Kolacje **Tanio!** — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 43, w Handlu p. Roguzskiego, wprost Skweru. D—747— 4—7

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

TUNEL,

w którym egzystuje Bawarja od lat 6-ciu, może być wynajęty i na inny proceder.— Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 36, u właściciełki domu. D3—3—1206—

Ważna Wiadomość,

dla pp. Właścicieli Dorożek i Omnibusów. Ktoby sobie życzył oddać do odnowienia, czyli do odlakierowania, zgłozić się zechce na ulicę Nowy-Świat Nr 58, za cenę umiarkowaną.

D—1359— 2—3

Nowość Paryzka dla Szkół.

Kwarta doskonałego atramentu fiołkowego (25 kop.)

Najtańsze Materjały Piśmienne

Obsadzki do piór (od 1 kop.). Ołówki (od $1\frac{1}{2}$ kop.), Ołówki w dwóch kolorach (od 10 k.), Gumy do wycierania ołówka i atramentu (od 15 kop), Kałamarze bukszpanowe zamykające się hermetycznie (od 20 kop.) i t. d.—Kupującym na tuziny rabat.

CLASSE-FEUILLES

małe maszynki metalowe, łatwe i poręczne, nadzwyczaj użyteczne do klasyfikowania i ułożenia razem silnie wszelkich papierów (weksli, listów, rachunków, nut, gazet, etc.) i tkanin, niemając potrzeby takowych zeszywać, kleić ani dziurawić, co właśnie ułatwia wyjęcie, dodanie lub zmianę porządku klasyfikowania (Ceny podług długości od 30 kop.).

ENCRIGÈNE.

Papier Chemiczny Francuzki, za pomocą którego i wody zwyczajnej otrzymuje się natychmiast szklanka doskonałego atramentu, zawsze przezroczystego i nie niszczącego wcale piór stalowych (czarny $7\frac{1}{2}$ kop., fioletowy, niebieski i czerwony 15 kop., do kopijowania 25 kop.).—**Główny Skład w Magazynie Francuzkim ul. hr. Berga.**

D9—12—28739—

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, zagraniczny, jest do sprzedania u J. Hinz, ulica Szkolna Nr 1, róg Świętokrzyzkiej. D2—3—1852

TUNEL

złożony z 5-ciu pokoi i kuchni, oświetlony gazem, przydatny na **Fabrykę, Warsztat** lub **Restaurację,** w okolicy potrzebującej tego rodzaju zakładu, do wynajęcia **zaraz** lub od Wielkiejnocy. — Wiadomość u rządcy domu, ulica Wilcza Nr 17, od rogu Marszałkowskiej. T—1848—3—5

Potrzebny jest

Praktykant,

do gospodarstwa wiejskiego, mogący korespondować w języku rosyjskim, któryby utrzymywał kasę, za co pobierać będzie wynagrodzenie, lecz potrzeba kaucji kilkaset rubli, lub poręczenia. — Ulica Nowy-Świat Nr 33 mieszkania 3. D—1785—2—2

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



¡Piękność Twarzy!

WODA Z KWIATU LILIOWEGO,

„Eau de Fleurs de Lys,"

wynaleziony przez Planchais-Riétec w roku 1847.

Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych „Eeau de Lys" tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilii. Posiada przeto prawdziwe zalety dadania płci rzeczywistej białości lilii i wydelikatnienia twarzy, które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy niemiłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznośne krostki i pryszczyki, jakoteż opierzchnięcie skóry. — Przy każdej flaszce znajduje się przepis użycia

Główny Skład na Warszawę W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Cena najniższa za flaszkę Rs. 1 k. 65.

D8—0—29381—

Fortepiany, Pianina

i **HARMONJE** zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia, po cenach umiarkowanych, w Składzie A. Werner. — Ulica Senatorska Nr 16, róg Bielańskiej. D—1810— 3—3

Słoik 50 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** opaleniżnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, ul. Miodowa 10,

przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

D—1763—3—0

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku,

nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich kamiennych,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów.

D68 -0—3105—

Korzystny Interes!!

Restauracja kompletnie urządzona, wraz z billardem i fortepianem, znajdująca się w środku miasta, dająca dobre dochody, jest **zaraz do odstąpienia** z powodu słabego zdrowia właściciela takowej. — Wiadomość w składzie materjałów piśmiennych p. Stanisława Winiarskiego. — Ulica Nowy-Świat Nr 62. D6—6—1428—

Kredens dębowy

o 6-ciu drzwiach, 4 Szafy dębowe i różne Meble do sprzedania. — Ulica Grzybowska Nr 19, stróż wskaże. D—2304— 2—6

Najprzedniejsza Oliwa

do jedenia, sprowadzona w celu leczniczym, oraz **Esencja Octowa,** dająca najlepszy i najzdrowszy Ocet. Apteka L. Ziemińskie- przy ulicy Marszałkowskiej, oraz przy ulicy Świętokrzyzkiej w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus. D—1470— 4—6

Korzystny Interes

do sprzedania, przynoszący 50% zysku, w szacunku około rs. 8,000. Do kupna potrzeba gotówki około rs. 5,000, lub przyjętą być może suma hypoteczna. Interes ten może być z łatwością prowadzony, nawet przez kobietę. Oferty składać proszę w Redakcji, pod lit. M. H. D—2263— 2—3

Do sprzedania:

Stół okrągły orzechowy, z 3-ma blatami, oraz **2 Suknie** materjalne balowe.—Wiadomość ulica Chmielna Nr 60, mieszkania 5.

D—2246—2—3

POSESJA

do sprzedania, w najpiękniejszym i największe widoki mającym punkcie miasta Warszawy, przy placu Trzech Krzyży, składająca się z dwóch oficyn murowanych i placu frontowego, obszernego pod dom, szerokości 45 łokci frontu, odpowiedni dla wszelkiego rodzaju handlu, lub też pałacyku.

Wiadomość u budowniczego p. Władysława Marconiego, ulica Topiel Nr 12a, od godziny 1-szej do 3-ciej od 6 po południu.

D6—6—25429

Ostrzeżenie.

Niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że nikomu żadnych weksli ani rewersów nie wydawałam i za wypłatę czyjąbądź długów nie poręczałam i żadnej plenipotencji synowi memu Józefowi Majewskiemu nie udzieliłam. Wszelkie więc tego rodzaju dokumenta są bez znaczenia i w razie okazania się takowych, posiadacze na drogę sądową pociągnięci zostaną.

Teodozja Majewska.

D3—3—1838—

Jest do sprzedania

PIANINO

zagraniczne, zupełnie nowe, fabryki berlińskiej.—Wiadomość od 11 do 1. — Ulica Danilewiczowska Nr 2, mieszkania 13, 2 piętro od frontu. D3—3—2098—

MEBLE

gotowe, nowe i używane, oraz

Materace i Sienniki,

W MAGAZYNIE

Piechowskiego i S-ki,

Długa Nr 19, piętro 1-sze.

D—1951—4—0

!!!Zegarmistrz!!!

Może mieć Sklep do spółki z Jubilerem, na korzystnych warunkach. — Wiadomość u Jubilera przy ulicy Szeroka Freta Nr 8 nowy.

D—2012— 3—3

WAŻNE

dla Właścicieli domów.

Ktoby życzył wypuścić w dzierżawę, lub oddać zarząd domu za kaucją kilku tysięcy rubli, raczy zostawić adres w Redakcji, pod lit. J. S. Z. 32. D—2021— 3—3

SZAFY

do sukień, orzechowe, karnesowe, ozdobnie zrobione, za przystępną cenę do sprzedania u Stolarza. D2—3—2294—

Do sprzedania:

Dwa Gwarnitury: jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek, Tualeta, 2 Stoliki** do kart, **Kredens i Biurko,** wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie Zjazd Sędziów, stróż wskaże. D2—6—2303—

DOM

z placem frontowym, łokci □ 4,050, do sprzedania za 20,000 rs., na dobrych warunkach, położony przy ulicy Siennej za Twardą, oznaczony Nr 1092c, nowy 4A.—Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 11, w Magazynie obówia.

D2—3—2130—

2 Kredensa Orzechowe

na mat oraz Krzesła dębowe do pokoi stołowych, są do sprzedania.—Wiadomość w Magazynię Bielizny p. Rzepskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 19. D—2292— 2—3

Bandaże rupturowe,

pachwinowe i pępkowe, umiejętnie ze świadomością rzeczy dopasowywane, polecają się.— Ulica Królewska Nr 23, pod firmą

DRESE.

D8—24—55—

Oryginalna amerykańska MASZYNA

do szycia, Whelera i Wilsona, mało używana, jest do sprzedania za rs. 45.—Ulica Pawia Nr 52, miesz. 11, u Kowalskiego.

D2—2—2168—

Magazyn MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po nizkich cenach; także jest Garnitur mało używany cały kryty. D3 —6—1291—

Dla dwóch
Studentów Uniwersytetu,
lub Uczniów szkół rządowych,
Gimnazjów etc.,
jest **POMIESZCZENIE** przy familji, z usługą, opałem, stołem i wszelkiemi wygodami.— Wspólna Nr 15, na 1-sze piętro. Wejście z podwórza. Stróż doprowadzi.
D1—3—2348—

Przy ulicy Hr. Kotzebue Nr 10, wprost pałacu Brühlowskiego
W Magazynie J. Zarembskiej,
przyjmuje się do roboty: Suknie balowe, wizytowe i kostiumowe, Kapelusze, Ubiorki, Żaboty, wszystko podług najświeższej mody i Paryzkich żórnali, po cenach najprzystępniejszych. D—1233— 5—8

PLAC
do sprzedania, łokci □ 2,800, przy ulicy Leszno. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 76/693 przy ulicy Leszno. D6—6—1043—

Dyma Pąsowa
w najlepszem gatunku na wsypy,
Dreliszki
białe i kolorowe, w najlepszem gatunku, na kalesony. — Podwal Nr 7.
D4—20—1660— **R. Koecher.**

!!! Na Karnawał !!!
Ogromny dobór Koszul balowych wykończonych elegancko po **PARYZKICH MODELACH**, oraz najmodniejsze **KRAWATY** i Spinki przyszykował **SPECJALNY SKŁAD BIELIZNY ARTHURA. — Elektoralna Nr 6, czerwone znaki.** D—1725— 4—6

Garnitur brylantowy!
Czystej wody ze starych brylantów za rs. 1,200, pozostawiono w Magazynie wyrobów złotych **JÓZEFA BETCHER, ulica Szeroka Freta** (dom Dominikański) **Nr 8,** w każde święto Magazyn otwarty.
D6—6—1068—

Pracownia P. Ottolii
wykończa stroje wieczorowe, wizytowe i kostjumowe, według najświeższych paryzkich modeli, pospiesznie i po cenach umiarkowanych. Tudzież udziela się nauka KROJU.— Ulica Widok Nr 2a, 1-sze piętro.
D8—9—186—

Do sprzedania za rs. 40
Pies Ponter
czarny, kompletnie ułożony do polowania.— Wiadomość: róg Srebrnej i Miedzianej Nr 1 u stróża. D3—3—2070—

Kolczyki, Fermoar i Brosza,
brylantowe, są do zbycia pod Nr 22 przy ulicy Ogrodowej, mieszkania Nr 8, od godziny 12—4 po południu. D8—8—157—

OSZCZĘDNOŚĆ — OSZCZĘDNOŚĆ

Plac Teatralny Nr 7, dom p. Neprosa.
Drugi Zakład.
OSZCZĘDNOŚĆ.
ZAKŁAD REPERACYJNY, Graniczna Nr 6,
1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuje odzież męzką.—2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwie damskie i męzkie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki.— **Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** D23099—29—0

Ważne dla pp. **Właścicieli** domów i **Rządzców!** Od Wielkiejnocy, lub św. Jana potrzebny jest **SKLEP**
z mieszkaniem na **Wiktuały** z **Dystrybucją** za dobrą zapłatą, lecz w dobrym punkcie. Pierwszeństwo, gdzie już interes taki istnieje. Pp. Rządcy nagrodę za pośrednictwo.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 34, róg Złotej, mieszk. 20, na 1-m piętrze w oficynie.
D—1906— 3—3

Kołdry gotowe
od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**
R. Koecher.
D20—40—27474—

KWIATY SZTUCZNE
starannie odrobione, podług świeżych modeli: **Wieńce ślubne, girlandy, bukiety** od **25 kop.** Kwiaty doniczkowe, **bukiety kotyljonowe.** Wszystko po cenach możliwie umiarkowanych. Dla osób handlujących odstępuje się znaczny rabat. — **Ulica Zielna Nr 15**—albo **Wielka Nr 16.**
D—2216— 2—3

Mieszkanie
z meblami i naczyniami kuchennemi, składające się z sześciu pokoi na dole i kuchni w suterynach, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie po rs. 200 lub kwartalnie po rs. 525, przy alei Ujazdowskiej w domu Nr 27 nowy. Mieszkanie może być okazane każdego czasu przez służącego Wincentego Lachowskiego, Nr lokalu 1-szy w tymże domu. D5—6—897—

Od każdego czasu są do wynajęcia różne
Mieszkania i Sklepy.
Mieszkania składające się: z 5, 4, Pokoi, na 1-m, 2-m, 3-m piętrze, od frontu, także i czterech w oficynach. Mieszkania te opatrzone są wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami na wodzie, zaprowadzeniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi i t. d.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 4 A. D—2056— 3—10

Dla osoby przyzwoitej jest do wynajęcia
POKÓJ
suchy, ciepły, z opałem, usługą i całodziennem życiem, za rs. 15, a dla panienki przybyłej ze wsi, nawet taniej, z zapewnieniem macierzyńskiej opieki. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 69, u Rządcy domu.
D3—3—2074—

Żądane są od św. Jana dwa
MIESZKANIA
w jednym domu, na 2-m lub 1-m piętrze, jedno składające się z 7-miu pokoi, a drugie z 3-ch, lub też jedno mieszkanie o 10-ciu pokojach, z gazem i wodociągiem, przy ulicy Królewskiej, Zielnej, Marszałkowskiej, Marjańskiej lub Grzybowskiej.—Adresa do 1-go Kwietnia należy nadsyłać na róg Jerozolimskiej i Brackiej pod Nr 20. D2—3—2257—

POKÓJ
duży na parterze, od frontu. — Wiadomość o warunkach na miejscu: Wspólna Nr 7, mieszkania Nr 2. D2—2—2244—

Od 1-go Lutego r. b. jest do wynajęcia
POKÓJ
ciepły, suchy, na dole i niedrogo, może być z usługą.—Ciepła Nr 1 domu, mieszkania 8.
D2—2—2310—

Salonik
z przedpokojem, osobny wchód, na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1. Lutego r. b.—Wiadomość na miejscu, ulica Wspólna Nr 34, mieszkania 13. D—2068— 3—3

Cztery Pokoje
kuchnia, śpiżarnia i inne dogodności, są do najęcia na 1-m piętrze, przy ulicy Leszno Nr 56, każdego czasu, za cenę rs. 300 rocznie.
D—2100— 3—6

Jest do wynajęcia przy cudzoziemce
Pokój
ze wspólnym przedpokojem, zlewem i wodociągiem, dla osoby płci żeńskiej, lubiącej spokój. Tamże dowiedzieć się można o lekcjach konwersacji włoskiej. — Ulica Trębacka Nr 12, mieszkania 6. D1—3—2050—

Mieszkanie
przy familji, dla Osoby płci żeńskiej z całodziennem utrzymaniem i może być z fortepianem. —Ulica Elektoralna Nr 7A, lewa oficynna, 2 piętro, mieszkania 14. D-2366- 1-3

Mieszkanie.
Z powodu wyjazdu jest do odstąpienienia Mieszkanie, składające się z 5 Pokoi, przedpokoju widnego, kuchni z wodociągiem i zlewem, pasażyku i zachowanka, z dwoma wchodami, za rs. 150, od 1 Marca do 8 Lipca 1881 r.—Wiadomość: ulica Zgoda Nr 1 lit. A, mieszkania Nr 4. D—2364— 1— 3

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia za przystępną cenę, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 7. D3—3—1991—

Z powodu nagłej zmiany położenia osobistego, jest do sprzedania z całem urządzeniem, towarem galanteryjnym i materjałów piśmiennych
SKLEP
z oknem wystawowem i pokojem, w najlepszym punkcie miasta, przy pryncypalnej ulicy.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 51, w kantorze loterji. D2—3—2261—

U Akuszerki Pomorskiej,
osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. 4—6 —1443—D

Akuszerka M. Frączak
przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto Nr 21. D7—10—992—

U Akuszerki K. Michalczyk
są Pokoje dla osób spodziewających się słabości.—Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego placu. D6—6—1689—

U Akuszerki J. Konickiej,
osoby spodziewające się słabości, w osobnych pokoikach, lub też i przyjeżdżające na dłuższy czas, mogą mieć mieszkanie.—Ulica Wilcza Nr 13, mieszk. Nr 18. D3—3—1771—

Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 7 zaraz do wynajęcia
4 POKOJE,
i Przedpokój z wejściem do ogrodu, oraz w suterynie kuchnia, spiżarnia i piwnica.
D3—6—1561—

Pokój
i kuchnia, na dole, oraz inne małe mieszkania do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr 23.
D2—3—1853—

Dwa Pokoje
i jeden osobny, z usługą i meblami lub bez mebli, są do wynajęcia zaraz. — Nowy-Świat Nr 46, 2 piętro. D—1915— 2—3

Włodzimierska 14.
Do najęcia w każdym czasie **Pokój** z ogólnym przedpokojem, za 12 rs. miesięcznie. Na żądanie może być z umeblowaniem, usługą i samowarem.—Wiadomość w mieszk. Nr 8.
D—1537—5—6

POKÓJ
z meblami, przy familji, do wynajęcia za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 37, od frontu, w każdym czasie.
D2—3—1960—

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy
LOKAL
z balkonem, na 2-m piętrze, składający się z 5-ciu pokoi, pasażu, przedpokoju z kuchnią i z pokojem dla sług, przy ulicy Niecałej Nr 1, dom hr. Krasińskiego, Nr 8 mieszkania, wiadomość u Rządcy. D2—3—2008—

Poszukuje się
LOKALU
od 6 do 8 Pokoi, w okolicach placów: św. Aleksandra, Zielonego, lub Ewangielickiego; mającego takowy, uprasza się złożyć adres w kantorze Redakcji pod liter. A. Z.
D2—3—1985—

Przy ulicy Instytutowej pod Nr 3/1726J, do wynajęcia każdego czasu
Apartament,
składający się z **13 Pokoi** na parterze, **Ogród** angielski z fontanną, Pokoje dla służby, pralnia, wanna, kuchnia, lodownia, piwnice, stajnia, wozownia, waterklozety, wodociągi i oświetlenie gazowe zaprowadzone.— Wiadomość na miejscu u Rządcy.
D2—6—2148—

Do wynajęcia w każdym czasie
Pokój z kuchnią,
na 2-m piętrze, za Rs. 10 miesięcznie.—Tamka Nr 8. D2—3—2147—

Przy ulicy Hożej Nr 3, zaraz do wynajęcia
LOKALE
na 1-m piętrze od frontu, świeżo wyrestaurowane: 6 pokoi, przedpokój z balkonem, kuchnią i spiżarką; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia; Sklepy po różnych cenach. —1562—

POKÓJ
obszerny z meblami jest do najęcia. — Ulica Niecała Nr 12 domu, mieszkania 30. —2088—

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, z powodu dostania posady rządowej.— Ulica Żórawia Nr 19 nowy, wiadomość w tymże sklepie. D1—1—2336—

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania w dobrym punkcie, przy ulicy Solec pod Nr 4, każdego czasu.
D3—3—1986—

Za rs. 75 kwartalnie do wynajęcia zaraz
Sklep
duży i widny, w gmachu Resursy Obywatelskiej. — Wiadomość w tymże gmachu w magazynie bławatnym L. Falęckiego.
D3—3—1858—

SKLEP
czyli **Dystrybucja** z wystawą, jest zaraz do odstąpienia z urządzeniem gazowym i z mieszkaniem przy sklepie, w bardzo korzystnym miejscu, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Freta Nr 9, w sklepie J. Blaufuks.
D2—3—2161—

SKLEP
z towarem norymberskim, łokciowym i t. p., przy ulicy pryncypalnej, dobrze procentujący, jest do odstąpienia w każdej chwili z powodu interesów familijnych. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 19, w sklepie piekarni francuzkiej. D2—6—2201—

Do wynajęcia
SKLEP
na Nowym-Świecie, pod Nr 30, zdatny na Dystrybucję lub Galanterję. — Wiadomość bliższa przy ulicy Elektoralnej Nr 31, mieszkania Nr 7, od godz. 2—4 po obiedzie.
D3—3—2027—

Od 1-go Kwietnia r. b. potrzebny jest
SKLEP
z mieszkaniem, składającem się z dwóch pokojów i kuchni. Oferty przyjmuje kantor Redakcji niniejszego pisma pod liter. A. K. Nr 5.
D2—3—2235—

Sklep Mydlarski
jest do odstąpienia zaraz. — Wiadomość na miejscu: róg ulicy Brackiej i Widok.
D2—3—2234—

Poszukuje się połowy
SKLEPU,
przy magazynie lub innym podobnym handlu, na fach rękawiczniczy.—Adresy proszę składać w kiosku przy szpitalu św. Ducha pod literami C. K. D2—3—2271—

Z powodu przeniesienia się na prowincję, jest do odstąpienia
Sklep
z pokojem i z dwoma piwnicami, przy ulicy Twardej Nr 18. Stróż wskaże. D2—2—2278—

Z powodu zmiany lokalu, jest do odstąpienia w każdym czasie
Sklep Wiktuałów,
egzystujący od lat 40. — Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 6. D3—3—2062—

Sklep korzenny,
Dystrybucja i Materjały Piśmienne, jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu interesów familijnych.—Wiadomość: ulica Zakroczymska Nr 3. D6—6—1272—

Z powodu wejścia do służby rządowej, jest do ostąpienia zaraz!
Sklep Rozmaitości
z Dystrybucją, odpowiednio urządzony w miejscu korzystnem, przy fabrykach.—Wiadomość: ulica Leszno domu Nr 4, mieszk. 7, na 2-m piętrze, stróż wskaże. D—2107— 3—3

Zaliczenie Kolei
Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydg. na rs. 32 kop. 36, za Nr 1673/73, na stacji Skierniewice, zaginęło. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do składu p. G. Braun. — Ulica Dzika Nr 1. D—2081— 3—3


Dnia 12 (24) t. m., wieczorem wybiegł
Pies,
z rasy **buldogów angielskich,** żółty, z czarną mordą, długim ogonem, uszy obcięte, w kształcie rysich, z obrożą skórzaną i marką z wolnego miasta Hamburga, na obroży było nazwisko „Pemölier", Hanza Platz. Za nagrodą 5-ciu rubli, proszę PSA odprowadzić pod Nr 3 na ulicę Mokotowską do stróża Pawła, w razie nieodstawienia takowego, niewłaściwy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.
D2—3—2134—

W dniu wczorajszym, t. j. 28 b. m., przy rogu ulic: Wierzbowej i Placu Teatralnego,
zginął Pinczer biały.
Znalazca zechce odesłać takowego na ulicę Elektoralną Nr 9, do właściciela domu, za wynagrodzeniem rs. 5. K—2319—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).
Дозволено Цензурою.